HASŁO GOSPODARCZE DZIŚ 10 STRON

Nr. 59 Sobota, dnia 1 marca 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

W POLSCE NIE JEST ŹLE

Raport Devey'a po przyjeździe z Ameryki stwierdza znaczne zainteresowanie się zagranicy Polską

„Ogół społeczeństwa trzyma gotówkę, powodując tem zmniejszenie obrotu i pozbawiając ludność pracy"

WARSZAWA, 28.II. W dniu 28 lutego r. b. odbyła się konferencja prasowa u doradcy finansowego rządu polskiego i członka Rady Banku Polskiego p. Daweya, na którem p. Dawey po powrocie z Ameryki, Anglji i Francji oświadczył wobec zebranych przedstawicieli agencyj i dzienników, że może stwierdzić

CORAZ ŻYWSZE ZAINTERESOWANIE SIĘ POLSKĄ

w takich środowiskach gospodarczych, które osobiście odwiedził i gdzie odbył szereg konferencyj o polskich stosunkach gospodarczych, jak w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Chicago, Detroit, Londynie i Paryżu.

Charakteryzując sytuację gospodarczą wyżej wymienionych państw p. Dawey zauważył, że panuje tam obecnie pewne zacieśnienie produkcji i obrotów, jednak objawy te mają się już ku końcowi.

Przechodząc do analizy stosunku Stanów Zjednoczonych do Polski z punktu widzenia zainteresowania kapitału amerykańskiego p. Dawey stwierdził, że kapitał amerykański nteresuje się coraz poważniej Polską w kierunku finansowania produkcji Polski w analogiczny sposób, jak to uczynił ostatnio, finansując zakłady „Lilpop, Lewenstein i Rau". P. Dawey jest przekonany, że w najbliższym czasie analogiczne tranzakcje dojdą do skutku, jednakże z powodów zrozumiałych nie może wyjawić, które konsorcja amerykańskie przystąpią do sfinansowania pewnych gałęzi produkcji polskiej.

W czasie pobytu w Londynie i Paryżu p. Dawey zetknął się z tamtejszemi sferami finansowemi, z któremi konferował w sprawach interesujących bezpośrednio Polskę.

Przechodząc do chrakterystyki stosunków gospodarczych Polski, p. Dawey wygłosił następujące opinje:

Gdy rok temu powróciłem z krótkiej podróży do Stanów Zjednoczonych zastałem w Polsce bardzo deprymujący nastrój. Powróciłem wczoraj wieczorem z ponownej podróży do Stanów Zjednoczonych i znowu zastałem niezadowolenie z sytuacji, ale już z powodów zupełnie przeciwnych.

Zbiory w roku 1929 były tak obfite, że ceny uzyskiwane za ziemiopłody były nader niskie, z której to przyczyny siła nabywcza szerokich warstw ludności polskiej zmalała. Prawdą jest, że ceny na światowych rynkach zbożowych są niskie, lecz nie mogę sobie wyobrazić, żeby nie było na świecie miejsca, któreby cierpiało na dotkliwy brak żywności i tylko dlatego, że nasza ludzka organizacja nie jest doskonała, i nadmiar zbiorów sprawia trudności na rynkach.

W POLSCE NIE JEST ŹLE. JEST DZISIAJ W KRAJU WIĘCEJ PIENIĘDZY, NIŻ BYŁO ROK TEMU, NA DOWÓD CZEGO PRZYTACZA P. DAWEY DANE ZE STANÓW DEPOZYTÓW BANKOWYCH. OGÓŁ SPOŁECZEŃSTWA, UWAŻAJĄC, ŻE CZASY SĄ CIĘŻKIE, TRZYMA GOTÓWKĘ, POWODUJĄC TEM ZMNIEJSZENIE OBROTU, A TEM SAMEM POZBAWIAJĄC LUDNOŚĆ PRACY.

Temu należy przypisać, że jedna z największych gałęzi polskiego przemysłu ciężkiego niedomaga. Mam tu na myśli przemysł włókienniczy, który sam jeden tylko winien zatrudniać 200 tysięcy mężczyzn i kobiet.

GDYBY JEDNAK W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM NASTĄPIŁO OŻYWIENIE, ODBIŁOBY SIĘ TO BARDZO DODATNIO NA SZEREGU INNYCH GAŁĘZI W POLSCE.

Przywrócenie tej równowagi leży w mocy kobiety polskiej.

Zwracając się do kobiety polskiej p. Dawey nawołuje do ubierania się w wyroby przemysłu polskiego, ci się może przyczynić do załagodzenia kryzysu w przemyśle przędzalnianym.

W POLSCE NIE JEST ŹLE — zakończył swe przemówienie p. Dawey.

67 milj. zł. pożyczki

otrzyma polskie rolnictwo z zagranicy

Przed dwoma dniami ukończono rokowania w sprawie pożyczki dla naszego rolnictwa.

Rokowania te prowadził Państwowy Bank Rolny na terenie londyńskim. Pożyczka jest krótkoterminowa — dziewięciomiesięczna — i wynosi półtora miljona funtów szterlingów, czyli 67 miljonów złotych.

Pożyczkę sfinansował londyński Bank Hambros oraz włoski Banka Commerciale Italiano przy współudziale warszawskiego Banku Handlowego.

Marsz. Sejmu obraża posłów z BBWR

Poseł Piasecki (BB) został wykluczony z posiedzenia, wobec czego posłowie z B.B. zażądali usunięcia ich również z sali

WARSZAWA, 28.II. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu złożyli na wstępie ślubowanie poselskie nowi posłowie, poczem marszałek zawiadomił Izbę, że poseł Leon Pluciński zrzekł się mandatu. Następnie poseł Niedziałkowski złożył oświadczenie, w którem protestował przeciwko stanowisku klubu BB na terenie Sejmu i Komisyj Sejmowych. Oświadczenie złożył także poseł Winiarski i poseł Dąbrowski.

Gdy marszałek Sejmu w przemówieniu swem powiedział m. in., że „nie chce wymienić z nazwisk tych, którzy szli poświęcać pomniki najgorszych gwałcicieli Polski" z ław klubu BB gorąco zaprotestowano przeciwko takiemu sposobowi przemawiania, w związku z czem marszałek wykluczył na jedno posiedzenie posła Piaseckiego (BB).

POSŁOWIE Z BB.: KOZŁOWSKI MORAWSKI I PODOSKI ZAŻĄDALI WÓWCZAS RÓWNIEŻ USUNIĘCIA ICH Z POSIEDZENIA, GDYŻ CAŁKOWICIE SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z PROTESTEM POSŁA PIASECKIEGO.

Zkolei przystąpiono do porządku dziennego, który uzupełniony został ustnym referatem komisji w sprawie ratyfikacji polsko - niemieckiego układu waloryzacyjnego.

Następnie odesłano do komisji cztery przedłożenia rządowe, m. in. projekt ustawy o koncesjach na koleje i znaczeniu miejscowem i projekt noweli do ustawy o opłatach stemplowych.

Przystąpiono do projektu noweli do pragmatyki służbowej nauczycieli. Referował projekt sprawozdawca poseł Kornecki (kl. Nar.). W dyskusji nad referatem zabierali głos posłowie Stypiński, Próchnik, Wełykanowicz, Smulikowski, Heller, Piotrowski i Utta.

Wczoraj został wybrany w Łodzi komitet obchodu

Imienin Marsz. Piłsudskiego

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych odbyła się w salonach województwa konferencja przedstawicieli stowarzyszeń i organizacyj społecznych, celem wybrania ścisłego komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego w dniu 19 marca r. b.

W konferencji wzięli m. in. udział p. wojewoda Jaszczołt, p. wice-wojewoda Różniecki, p. starosta grodzki Dychdalewicz, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z J. E. bskupem sufraganem Tomczakiem oraz duchowieństwa innych wyznań, przedstawiciele wojskowości z gen. Małachowskim, insp. Niedzielski, kurator Gadomski, płk. Vogel i in. oraz reprezentanci stowarzyszeń i organizacyj w liczbie około stu osób.

Zebrani wybrali ścisły komitet, w skład którego weszli przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, mec. Fichna, płk. Haberling, prez. Bilski, dyr. Tomaszewski, panie: Kosińska, Więckowska, dyr. Wolczyński, dyr. Grohman, dyr. Gorczyński, starosta Dychdalewicz, insp. Niedzielski, p. Jaworowski, p. Modrzejewski.

—oOo—

Tron króla Alfonsa zagrożony

Demonstracja na rzecz republiki w Madrycie

PARYŻ, 28.II. „Le Journal" donosi z Madrytu, iż po skończonym odczycie Sanchez Guerry około 3.000 manifestantów, przeważnie studentów, przybyłych z czerwonemi sztandarami, urządziło demonstracje na rzecz republiki, wznosząc okrzyki: Precz z monarchją! Doszło do starcia z gwardją cywilną, która odebrała manifestantom sztandary. Manifestanci, zająwszy następnie kilkanaście autobusów, objeżdżało ulice w śródmieściu, wznosząc okrzyki: Niech żyje republika, precz z królem! Wiele sklepów, w obawie przed zajściami pozamykało wystawy. (PAT)

Poseł Witos wydany sądom

Sejmowa Komisja Regulaminowa i Nietykalności Poselskiej pod przewodnictwem posła Liebermana postanowiła na dzisiejszem posiedzeniu wydać posła Wincentego Witosa z oskarżenia prywatnego o obrazę czci. Zkolei odmówiono wydania posłów: Wojtowicza Stanisław (dziki) i Senjuka (Selrob).

Rząd przeprowadzi umorzenie zaległości podatku przemysłowego

Znamienny wniosek uchwalony przez podkomisję skarbową

W dniu wczorajszym późnym wieczorem Podkomisja Skarbowa do Reformy Podatku Przemysłowego ukończyła drugie czytanie zgłoszonych poprawek. Podkomisja obradowała pod przewodnictwem pos. Krzyżanowskiego w obecności kierownika Ministerstwa Skarbu Matuszewskiego i wiceministra Grodyńskiego.

Ożywioną dyskusję wywołał wniosek pos. Kuśnierza, według którego w wypadkach niemożności zapłacenia przez podatnika zaległości podatku przemysłowego wraz z procentami i karami narosłemi aż po koniec 1928 r., jak również w wypadkach, w których ściągnięcie tych zaległości połączone byłoby z ruiną, względnie z podkopaniem warsztatu pracy przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, winien minister Skarbu zarządzić odpisanie tych zaległości po zasiągnięciu opinj w odnośnych Izbach Handlowych i Przemysłowych, względnie Izbach rękodzielniczych. Wnioskodawca domagał się przeprowadzenia, równocześnie z odbudową podatku przemysłowego, także częściowej likwidacji skutków, spowodowanych w życiu gospodarczem przez tenże podatek.

Sytuacja gospodarcza w kraju domaga się pod tym względem stosowania zarządzeń ulgowych. Po dyskusji, podkomisja, wskutek negatywnego stanowiska Rządu, przyjęła ograniczony wniosek pos. Kuśnierza, idący w tym kierunku,

ŻE RZĄD PRZEPROWADZI UMORZENIE ZALEGŁOŚCI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO AŻ PO KONIEC R. 1927

włącznie, w wysokości po zł. 250 za każdy rok zasadniczego wymiaru oraz umorzy wynikłe stąd kary, zaległości i odsetki. Z pośród innych tez, m. in. detaliczne składy materjałów aptecznych postanowiono traktować na równi z aptekami.

Na wniosek pos. Bruna uchwalono, że pośrednicy handlowi, pracujący na rzecz firm, nieopłacających podatku od obrotu, płacić będą podatek obrotowy tylko od prowizji, nie zaś od pełnego obrotu. Ponadto, na wniosek posła Bruna, podkomisja przyjęła zmianę ustawy, umożżliwiającą wprowadzenie ryczałtu dla drobnych płatników.

Co do eksportu minister zgodził się w zasadzie na zwolnienie go od podatku obrotowego, zastrzegając sobie możność stosowania pewnych wyjątków. Przy ustalaniu pojęcia komisu, wyłączono przedsiębiorstwa kupna, ograniczając je tylko do przedsiębiorstw sprzedaży.

Ożywioną debatę wywołała sprawa podatku wyrównawczego. Minister Skarbu powołał się na swoje poprzednie enuncjacje, oświadczając, że gotów jest przyjąć tenpodatek w formie upoważnienia. Po dyskusji przyjęto zasadę podatku wyrównawczego w formie upoważnienia na okres 5-ciu lat, z dodatkiem posła Bruna, który brzmi: Podatek wyrównawczy, dla poszczególnych artykułów wchodzi w życie z równoczesnem wprowadzeniem od tychże artykułów, wyprodukowanych na terenie obowiązywania niniejszej ustawy, jednorazowego podatku obrotowego, który będzie pobierany od ostatniego producenta za wszystkie późniejsze fazy obrotów. Artykuły, które opłaciły podatek wyrównawczy i jednorazowy podatek obrotowy, wolne są od podatku przemysłowego od obrotu. (PAT)

Parlament rzeszy

uchwalił kredyty dla emigrantów niemieckich

BERLIN, 28.II. Połączone komisje parlamentarne na posiedzeniu dzisiejszem przyjęły 34 głosami przeciwko 27 głosom socjal - demokracji i komunistów wniosek, precyzujący art. 3 projektu ustawy o odszkodowaniach w ten sposób, że obywatele niemieccy, którzy wskutek zawarcia polsko - niemieckiej umowy likwidacyjnej ponieśli straty majątkowe, otrzymać mają odszkodowanie w wysokości odpowiadającej odszkodowaniu, jakie uzyskaliby gdyby sprawa znalazła się na forum polsko - niemieckiej komisji rozjemczej w Paryżu lub w Międzynarodowym Trybunale haskim.

Uregulowanie tych odszkodowań nastąpić ma przez zapisanie odnośnych wierzytelności do księgi długów państwa rzeszy.

Następnie przyjęto rezolucję, wzywającą rząd rzeszy do udzielania na poczet przyszłych odszkodowań tymczasowych zapomóg i otwarcia kredytu rolnikom, drobnemu przemysłowi, rękodzielnictwu oraz kupcom niemieckim, którzy po zlikwidowaniu ich własności wyemigrowali z Polski i osiedli w Niemczech. (PAT)

„Złoty środek" na papierze

W każdem środowisku i w każdej sytuacji, gdzie toczy się walka, zawsze występuje w roli pośrednika „zawodowy rozjemca", miłośnik kompromisów i ugody, niezmordowany poszukiwacz „złotego środeczka". W życiu rodzinnem, obfitującem w spory ojców z dziećmi, taką postacią jest np. jakaś dobrotliwa stara ciotka: — synowi, domagającemu się od rodziców swobody i niezależności, usłępliwie otwiera lufcik, okno lub cały balkon, — córce zaś żądnej silnych wrażeń ofiaruje z anielskim uśmiechem bilet do kinematografu.

Wymierający w rodzinach typ kochającej starej ciotki, niespodziewanie odżywa... w polityce. Jak powiedział bowiem jeden z zawodowych „wielkich ludzi" polskiej opozycji, — „demokracja parlamentarna jest sztuką kompromisu". Ten „nieśmiertelny" aforyzm senatora Posnera z P.P.S. C.K.W., głoszący zasadę „złotego środeczka", tak gorąco wzięła sobie do serca Chrześcijańska Demokracja, iż nawet w stosowaniu go zapomniała o wszelkim umiarze i... o samym „złotym środeczku".

Owocem tego zapomnienia jest wspólny z Piastem i z N.P.R. projekt konstytucyjny. Wysiłkowi tych trzech stronnictw przyszła z nielegalną i nieregulaminową zresztą pomocą lewa strona Sejmu, użyczając po trzebnej ilości podpisów, uprzednio zużytych już pod innym projektem, t. j. projektem lewicy.

Niestety, był to daremny trud i próżna praca... „Złoty środek" kompromisu nie leży w środku geometrycznym, ale na płaszczyźnie zgoła odmiennej niż istota konstytucyjnego sporu:

Okazało się to już w pierwszej dyskusji szczegółowej nad uprawnieniami władzy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wspólną myślą t. zw. lewicy i stronnictwa „narodowego" było utrzymanie dotychczasowego „status quo". Naród ma być pozornie suwerenny raz na pięć lat w dniu wyborów. Faktycznie więc naród zrzeka się swej władzy na rzecz równorzędnych organów t. j. Sejmu, rządu i sądownictwa.

Źródło groźnych konfliktów, tkwiących w idei podziału władz pozostałoby — według projektu stronnictw centrowych — nienaruszone...

A wszak temu właśnie chce zapobiedz Bezp. Blok. W jego projekcie władzę zwierzchnią utrzymuje naród nieodstąpioną i niepodzieloną. Ponieważ rządy bezpośrednie narodu, jakie zachowały się dotąd np. w małych kantonach Szwajcarji byłyby w 30-miljonowej Polsce niemożliwe, przeto władzę tę, jedną i niepodzieloną, projekt B. B. W. R. przekazuje Prezydentowi Rzeczpospolitej. Zamiast rozdziału władz ustawodawczych, wykonawczych i sądowych — uzyskałoby się w ten sposób koordynację funkcyj Państwa w ręku Prezydenta.

Pobudki działania lewicy i prawicy przeciwko projektowi B. B. W. R. są zrozumiałe. Obligacja partyjno-sejmowa, uzurpująca sobie prawa „przedstawicielstwa" narodu, została w projekcie B. B. sprowadzona do właściwych granic.

Ale czego chce właściwie centrum? W swem szukaniu „złotego środka" autorzy projektu centrowego mniemali, iż chodzi tu tylko o zwiększenie uprawnień Prezydenta. Z walki dwóch odmiennych poglądów, z których jeden tkwi korzeniami jeszcze w rewolucji francuskiej, a drugi w potrzebach nowoczesnej Polski pracującej i walczącej, — polityce centrowi zrobili jakiś małostkowy „spór dwóch urzędów", ambitnie dążących do rozszerzenia swych władczych kompetencyj, władz. Oczywiście, to przeniesienie pojęć, zaczerpniętych żywcem jakby ze stosunków małego miasteczka ze sporów konferencyjnych p. burmistrza z p. naczelnikiem straży pożarnej, w dziedzinę poglądów prawno-ustrojowych — musiało dać jaknajfatalniejsze rezultaty.

Doskonała ilustracja tego pomylenia i niezróżniczkowania idei jest projekt centrum o sposobie wyboru Prezydenta.

Endecy i lewica, chcąc mieć Prezydenta uzależnionego od oligarchji partyjnej, — w projektach swych nie dopuszczają nawet możliwości wyborów bez interwencji partyj. Dlatego jedni chcą wybierać go w Zgromadzeniu Narodowem, drudzy w Korpusie Elektrów. Rzecz jasna, iż Prezydent, któryby miał zawdzięczać swój wybór przywódcom partyjnym, nigdy nie stanie się bezpośrednim i jedynym przedstawicielem władzy narodu. Stąd płynie postulat wyborów bezpośrednich w projekcie Bezp. Bloku.

Tymczasem Chrześcijańska Demokracja z towarzyszami, obdarzając Prezydenta nazwą „najwyższego przedstawiciela władzy", proponuje sposób jego wyboru według lewicowego projektu...

Aby wilk był syty i owca cała!...

W rezultacie tej polityczej „dobrotliwości" „zacności" uczuć centrowych — tarcia wewnętrzne nietylko nie osłabłyby, ale rozszerzyłyby się na najwyższe stanowisko w Rzeczypospolitej.

P. B.

Stosunki bułgarsko-jugosłowiańskie

Poważna zmiana na lepsze

Grecja a konwencje pirackie

Nie ulega wątpliwości, że we wzajemnych stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich po wejściu w życie t. zw. konwencyj pirockich zaszła

poważna zmiana na lepsze.

Zarówno prasa, jak i społeczeństwo obu państw rozpatruje obecnie problemy jugosłowiańsko-bułgarskie

daleko spokojniej,

niż w czasach dawniejszych, a głosy, domagające się ściślejszej współpracy obu narodów, odzywają się ostatnio coraz częściej tak w Sofji, jak i Belgradzie. W szczególności coraz więcej mówić się zaczyna obecnie również o konieczności współpracy jugosłowiańsko - bułgarskiej w dziedzinie polityki zagranicznej, głównie zaś

w dziedzinie polityki bałkańskiej.

Zaznaczająca się poprawa stosunków między Bułgarją, a Jugosławją żywem echem odbija się również w opinji innych państw bałkańskich. W szczególności bardzo wiele uwagi sprawom bułgarsko-jugosłowiańskim

poświęca prasa grecka,

która już zawsze zresztą z wielkiem zainteresowaniem śledziła rozwój wzajemnych stosunków między obydwoma słowiańskiemi państwami bałkańskiemi.

Niektóre pisma greckie przyznają, że tak szybkie osiągnięcie porozumienia między Bułgarją, a Jugosławją było dla Grecji

do pewnego stopnia niespodzianką.

Tak naprzykład zaznacza dziennik „Katimemini", że w Grecji liczono się bardzo poważnie z możliwością stworzenia między Jugosławją i Bułgarją neutralnej strefy granicznej, która, — według poglądu opinji greckiej, — w znacznej mierze utrudniałaby pacyfikację stosunków bułgarsko-jugosłowiańskich, gdyż siłą rzeczy musiałaby być źródłem ustawicznych sporów i zatargów.

Tymczasem jednak Sofja i Belgrad porozumiały się w ten sposób, że postanowiły nad życiem strefy granicznej sprawować wspólną kontrolę, a ten system niewątpliwie do nowych nieporozumień żadnych powodów dostarczać nie będzie.

Dziennik „Inuzirios Typos" nazywa porozumienie bułgarsko-jugosłowiańskie doniosłym krokiem na drodze

do pacyfikacji Europy południowo-wschodniej,

posiadających wielkie znaczenie nietylko dla państw bałkańskich, lecz i dla wszystkich pozostałych krajów europejskich, pragnących szczerze pokoju.

Niektóre pisma greckie zaznaczają, że do szybkiej realizacji usiłowań zbliżeniowych bułgarsko - jugosłowiańskich w znacznej mierze przyczyniła się wzrastająca w oczach ostatnich agresywność Węgier na forum międzynarodowem. Oba państwa bałkańskie postanowiły więc zjednoczyć swe siły, by móc tem skuteczniej przeciwstawiać się grożącemu im niebezpieczeństwu węgierskiemu.

Jak opozycja sejmowa dba o interesy inwalidów

Niema dziedziny, którejby opozycja sejmowa nie uważała za „swój" teren, oczywiście

dla demagogicznej działalności.

Nawet biedę inwalidzką — starają się pp. opozycjoniści wykorzystać dla swych celów partyjnych.

Klub sejmowy B. B. W. R. złożył projekt noweli ustawy inwalidzkiej, w myśl której wydatki państwa na renty inwalidzkie miałyby być podwyższone o ogólną sumę zł. 22.721.000 — niezależnie od uchwalonych przez Sejm na ten cel kwot w części 19-ej budżetu. Natomiast opozycja złożyła swój odmienny projekt, podwyższający wydatki państwa na ten cel o kilkadziesiąt miljonów złotych, czyli projekt, jakby się zdawało, dla inwalidów korzystniejszy. Równocześnie prasa opozycyjna zaatakowała Klub B. B. W. R., zarzucając mu rzekomą chęć „obniżenia" rent inwalidzkich i wdowich, co jest oczywiście

jaskrawym fałszem.

By nie stwarzać choćby pozorów utrudniania opozycji sejmowej ustawy korzystniejszej dla inwalidów, BBWR swój projekt celowo wycofał w dniu 25 b. m. Opozycja rozporządza w Sejmie obecnym większością, ma więc możność prze prowadzenia swojego projektu.

Zobaczymy zatem wkrótce, czy projekt wniesiony przez opozycję, istotnie przeprowadzony, czy też był zwykłą demagogją, obliczoną

na wytworzenie fermentu

wśród inwalidów. Mamy bowiem wszelkie podstawy przypuszczać, że cały ten projekt (podobnie jak to było z podwyżkami płac dla urzędników) nie był niczem innem, jak tylko jednym z dywersyjnych „wyczynów" opozycji.

—o⊙o—

Udział emigracji polskiej

w życiu politycznem Brazylji

Bardzo silna ilościowo, bo około 200 tys. osób licząca emigracja polska w Brazylji przez czas dłuższy nie interesowała się naogół życiem politycznem tego kraju. Obserwowana przez nią polską taktyka izolacji, wywołana być może częściowo brakiem odpowiedniego kierownictwa nie przyniosła wyników dodatnich: ludność miejscowa, zarówno jak i władze stanowe nie liczyły się z postulatami Polaków — jako masy bierniej i niezorganizowanej. —

Stopniowo jednak zainteresowanie ludności polskiej życiem publicznem Brazylji wzmogło się, a ostatnio — zjawia się zwłaszcza silnie w czasie kampanji wyborczej na stanowsko prezydenta Brazylji, zaczęła ona przeradzać się w dość aktywny udział.

Pod względem stanowiska politycznego, jakie zajmuje ludność polska zauważyć można tendencję do solidaryzowania się większości z rządem zamieszkałego stanu, za lub przeciw polityce rządu centralnego. Żywszą aktywność przejawią ugrupowania wiejskie, natomiast ośrodki miejskie słabe liczebnie, jako grupy jeszcze nie występują. Wzrost zainteresowania ludności polskiej sprawami polityki wewnętrznej Brazylji, uważać należy

za objaw dodatni.

Stopniowy udział Polaków w wyborach ko munalnych, stanowych i federalnych da niewątpliwie ludności naszej to stanowisko w stosunkach wewnętrznych Brazylji, jakie jej przysługuje, zarówno ze względu na liczebność, jak i wkład pokaźny materjalny stan posiadania. (ISKRA)

Macki polipa sowieckiego

Morderstwa na rozkaz Moskwy

Jak bolszewicy walczą zagranicą ze swymi przeciwnikami

W związku z tajemniczem zniknięciem generała Kutiepowa, który, jak się powszechnie przypuszcza, ...

porwany został przez agentów GPU.,

przynosi organ Milukowa „Poslednija Nowosti" garść ciekawych szczegółów, dotyczących podobnych wypadków w przeszłości.

Przedewszystkiem opisuje cytowane pismo porwanie „komisarza Lwa", który w swoim czasie postanowił zerwać z bolszewikami.

Komisarz ludowy republiki krymskiej, Lew, w roku 1923 wyjechał zagranicę, a podczas swego pobytu poza granicami Rosji postanowił do kraju więcej nie wracać. W liście, który wystosował był wówczas do Charkowa, były komisarz oświadczył bez jakichkolwiek ogródek,

że komunizm go rozczarował

i wobec tego z rządem sowieckim nie chce już mieć nic wspólnego. Od chwili wysłania tego to listu upłynął zaledwie tydzień, kiedy przed domek, w którym zamieszkiwał Lew w Oliwie pod Gdańskiem,

zajechał samochód,

z którego wysiadło dwóch mężczyzn w ubraniach cywilnych i jeden policjant. Oświadczyli oni b. komisarzowi, że natychmiast ma się udać z nimi do urzędu policyjnego, by wyjaśnić tam sprawę jego pobytu na terytorjum wolnego miasta. Lew wsiadł wraz z „wywiadowcami" do samochodu, pragnąc sprawę swego pobytu niezwłocznie wyjaśnić. Kiedy wszyscy czterej siedzieli już w aucie, jeden z „wywiadowców" jakiemś tępem narzędziem

uderzył Lwa w głowę,

tak że b. komisarz natychmiast stracił przytomność. Po przywiezieniu go do portu gdańskiego, przeniesiono go na jeden z okrętów, który o godzinie 4-tej po poł. odpłynął do Leningradu. W Leningradzie Lwa uwięziono i po kilku tygodniach

rozstrzelano.

Dalej „Poslednija Nowosti" opisują w następujący sposób porwania zasłużonego patrjoty gruzińskiego Karziwadze. Pewnego dnia do mieszkania Karziwadze w Trapezuncie przyszło czterech mężczyzn w mundurach tureckich żandarmów. Po przeprowadzeniu w jego mieszkaniu rewizji, oświadczyli Gruzinowi, że muszą go aresztować, poczem związanego

przewieźli natychmiast w samochodzie na terytorjum sowieckie.

Latem 1929 roku porwany został przez bolszewików w Teheranie kapitan Wiaczesław Kuzmin, zatrudniony w meszchedzkim oddziale misji handlowej. Jeden z agentów sowieckich zaprosił pewnego dnia Kuzmina na kolację, następnie upił go i pijanego

oddał w ręce czekistów.

(Porwanie Kuzmina nastąpiło jednak, zdaje się, nie tyle ze względów politycznych, ile z przyczyn natury osobistej). Skrępowanego Kuzmina wywieźli czekiści za miasto, tam go

zabili i wrzucili do rowu.

Zniekształcone zwłoki Kuzmina znaleziono dopiero w styczniu roku bież.

Dziełem zbirów bolszewickich było również tajemnicze zniknięcie jednego z wybitniejszych rewolucjonistów gruzińskich Moheidze, który po przewrocie bolszewickim i po stłumieniu przez sowiety powstania gruzińskiego, wyemigrował do Paryża. Gruzin pewnego dnia zniknął, a po kilku dniach znaleziono go skrępowanego powrozami w ciemnej i wilgotnej piwnicy jednego z domów paryskich,

gdzie ukryli go czekiści.

Przyjaciele Mecheidze oswobodzili wprawdzie swego przywódcę, ale w wyniku przejścia tego zasłużony polityk

wkrótce zmarł.

Brat więził brata przez 12 lat

W pobliżu miasteczka Zielenzig w Niemczech leży wioska Breesen, w której zamieszkiwał niejaki Gundermann, człowiek bardzo zamożny. Miał on młodszego brata, nieco umysłowo upośledzonego, to też matka zastrzegła w testamencie, aby starszy utrzymywał go do końca życia. Stosując się do obowiązku, wynikającego z testamentu, zamknął on swego nieszczęśliwego brata

w osobnej klatce

i trzymał go tam przez całe 12 lat.

Żona i córka Gundermann wiedziały o tem, ale milczały z obawy przed jego zemstą. O męczarniach i katuszach nieszczęśliwego obłąkańca dowiedziała się z czasem cała wieś, a mimo to nikt nie kwapiła się z zawiadomieniem o tem władz. Dopiero na skutek jakiegoś anonimu policja przybyła do wsi. Gdy jednak policjanci chcieli wejść do nory, w której Gundermann więził swego brata,

zagroził on im rewolwerem.

Dopiero po obezwładnieniu zbrodniarza policjanci wtargnęli do kryjówki, gdzie przedstawił im się wstrząsający obraz. Na kupie nieczystości zauważyli zupełnie nagiego człowieka z olbrzymim zarostem, długiemi paznogciami u rąk i nóg.

Największy komin w Europie

Największy komin w Europie posiadają zakłady elektryczne w Lipsku. Wysokość jego wynosi 157½ metra, a więc komin ten jest wyższy od wieży katedry kolońskiej, a zaledwie o połowę niższy od wieży Eiffla w Paryżu, zaś dwa razy prawie wyższy jest od wieży kościoła Marjackiego w Krakowie, a prawie cztery razy wyższy od baszty Cedergrena w Warszawie.

LEKARSTWO NA BÓL GŁOWY

Usypiacze na kolejach

Sensacyjna przygoda w pociągu

Temi dniami, w urzędzie policyjnym na stacji kolejowej w Ashby, niejaka miss Gertruda Middleton wniosła skargę przeciw

dwu nieznanym mężczyznom,

a przyprowadziwszy ze sobą jako świadka, jedną ze swoich przyjaciółek, miss Adę Landon, opowiedziała następującą przygodę.

Wsiadłyśmy do pociągu, zdążającego do Glanfield. Kiedyśmy minęły jedną ze stacyj po drodze, dwaj jacyś mężczyźni weszli do naszego przedziału.

Nawiązała się rozmowa, przyczem jeden z panów pytał mnie, czy cierpię na bóle głowy, a kiedy powiedziałam, że tak, wydobył z kieszeni

małą buteleczkę

i oświadczył:

— Oto jest niezawodne lekarstwo przeciw bólom głowy.

Równocześnie nalał mi na dłoń kilka kropel jakiegoś płynu. Roztarłam na dłoniach, a w tej chwili uczułam nieznośne pieczenie. Ów człowiek oblał mi jeszcze płynem nogi, równocześnie najwidoczniej

uśpił moją towarzyszkę,

bo ją znaleziono potem śpiącą, a kiedy pociąg zatrzymał się w Ashby, wyskoczył na peron, wraz ze swoim towarzyszem.

Przypominam sobie jeszcze, że jeden z nich powrócił, pokazał głowę przez drzwi i powiedział do mnie z uśmiechem:

— Pani już nigdy nie będzie miała bólu głowy.

Miss Landon potwierdziła opowiadanie swej towarzyszki i oświadczyła, że powiedziała do nieznajomego:

— Pan ją zatrułeś, pan jesteś satyrem, a te ostatnie słowa pozwalają podejrzewać właściwy cel

tajemniczego zamachu...

Kiedy pociąg minął Ashby, miss Middleton straciła już zupełnie przytomność, a na jednej z dalszych stacyj musiano ją wynieść z wagonu i wezwać do niej lekarza.

Dlaczego miesiąc luty jest o dwa dni krótszy?

W Normandji utrzymała się pomiędzy ludem do dzisiejszego dnia baśń o miesiącu lutym, która

w zabawny sposób wyjaśnia,

dlaczego luty jest o dwa dni krótszy od innych miesięcy. Według przekonania tamtejszych mieszkańców, trzy pierwsze miesiące miały po trzydzieści dni. Luty był jednak nadzwyczaj

rozrzutny i lekkomyślny.

Z nudów zaprosił więc pewnego czasu swych braci, mianowicie styczeń i marca do gry w karty, która stawała się coraz namiętniejszą. Gdy wreszcie przegrał cały majątek, stawiał na karty swe dni. Po przegraniu dwóch dni, z których jeden wygrał styczeń, a drugi marzec,

zaprzestał wreszcie dalszej gry.

Od tego czasu luty ma tylko 28 dni, a styczeń i marzec 31. Ze względu na to, że usłuchał wówczas swych braci i więcej nie grywał w karty, dodawano mu w roku przestępnym jeden dzień, na który musi sobie atoli

zasłużyć dobrem zachowaniem,

a nie takimi mrozami, jak zwykle.

PHILIP MACDONALD

Przedruk wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW")

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 40

Olbrzym pochylił się nad białym świstkiem.

„Małgorzata Emma Wilkinson. Niewiadomego wieku. Panna. Mieszka: 14, Claresdale Villas, West Hampstead. Zajmuje mieszkanie od jedenastu miesięcy. Sklepikarze miejscowi lubią ją, ale uważają za „dumną". Płaci rachunki regularnie. Przyjmuje rzadko. Codzień po południu wychodzi na spacer do Hampstead Heath, zabierając ze sobą pas. Niema jej zwykle dwie godziny. Poza tem nie opuszcza domu. Wyjeżdżała trzy razy z dłuższemi kilkodniowemi wizytami. (Jedna służąca Marta Flower). Pochodzenie nieznane. Podobno córka generała Wilkinsona. Pobodno mieszkała dłuższy czas w Indjach. Uwaga. od roku 1890 było dziewięciu generałów Wilkinsonów. Trzej żyją, ale nie krewni. Dwaj nie pozostawili córki, osierocone również przez matki. Nie stwierdzone, czy jedną z nich jest wyżej wymieniona, „czy nie".

Archibald wręczył papier szwagrowi.

— Zgadza się — rzekł. — Z drugim ptaszkiem była inna sprawa Początkowo nie zastałem go w domu. Czekałem pół godziny w herbaciarni. Sam mi otworzył. Lat około czterdziestu. Średniego wzrostu, ciężkiej budowy, siwe włosy, dobrze ubrany. Byłem trochę zdenerwowany, ale wyrecytowałem jakiś tam bzdury, że z [illegible] pół godziny. Z niczem się nie zdradził. Odpowiadał tylko na moje urojone pytania. Zrobił na mnie wrażenie przebiegłego człowieka, który umie sobie radzić w tarapatach i który objął się dużo po świecie. Małomówny. Mówi z akcentem — może pochodzi z kolonji. Wyraz oczu stanowczy, ale nic nie mówiący. Mogą to jednak być pozory. Niezadawalająca charakterystyka, ale nie potrafiłbym się zdobyć na lepszą. Nie jestem Freudem.

Antoni podsunął mu drugą kartkę papieru.

„Filip Lemaitre". Wiek niewiadomy (około czterdziestu). Adres: Rosecroft, Alder'a Lane, Pender's Hill. Wprowadził się przed trzynastu miesiącami. Mieszka sam, bez służby. Posługaczka R. Briggowa. Adres: 2, The Cottages, Alders'a Vale. Zaopatruje się w żywność itp. na miejscu. Płaci rachunki regularnie. Goście bardzo rzadcy. Wyjeżdża często, nieraz na kilka dni. Zawód nieznany. Podobno dziennikarz, czy autor. Innych szczegółów brak".

— Pożyteczne informacje — zauważył Archibald, oddając kartkę. — A razem nic. Ten człowiek może być wszystkiem, handlarzem narkotyków, teologiem, szpiegiem, co kto chce.

— Tak. I w tem się streszcza wrażenie, jakie zrobił na mnie.

— Właściwie tak... — Olbrzym poruszył się niespokojnie. — Słuchaj, Antek, co to są za ptaszki?

— Obdarowani wymienieni w testamencie Alberta. Zapisy — przeciętnie po 6.000 funtów na głowę. — Antoni wyjął z kieszeni notes. — A tu masz nową listę na jutro. — Podyktował adresy panien E. i J. Mackenrick, Ernesta Cartwrighta, Pawła Richmonda Sandersona i doktora Ryszarda Scott-Matthewsa. Nagle zapytał:

— A może mógłbyś „odwalić" dla mnie jedną robotę jeszcze dzisiaj?

Archibald skinął głową.

— Jeżeli uda mi się przebić drogę. — Spojrzał w okno, zawatowane materacem gęstej mgły.

— Trafisz — rzekł, uśmiechając się, Antoni. — Czy znasz jakie nocne kluby?

— Zależy, jakiego pokroju — odpowiedział Archibald. — Ja i Dora jesteśmy członkami „Góry", ale to jest dzisiaj instytucja ultraszanowna. Poza tem uzyskałbym z łatwością wstęp do „Baranka", „Szklanego Pantofelka", „Roku 1920-go", „Koła" i tego ostatniego nowego. Rodzaj pośredni, uczęszczany przez pijaków i pozłacaną prowincję.

Antoni potrząsnął głową.

— Nie. Mnie idzie o drogie podejrzane miejsca. Takie, jakie się prawdopodobnie nie ogłaszają.

Travers zamyślił się.

— Aha — coś w rodzaju „Dyplomatów"? Nigdy tam nie byłem, tylko doszły mnie słuchy, co to za miejsce.

— Tak — potwierdził szwagier. — Rendez-vous niebieskich ptaków i złotej młodzieży. Ale muszą być inne w tym rodzaju.

— O, mnóstwo! Mógłbym się dowiedzieć od jednego z moich znajomych. Nie lubię go, ale jest bardzo uprzejmy i wie wszystko, o co go zapytam. — Wstał i poszedł do hallu do telefonu. Za dziesięć minut był z powrotem. Znajomy okazał się bardzo uprzejmy. Mieli się spotkać za pół godziny w barze Hatchetta. — Jesteśmy już przyjaciółmi. Powiedziałem mu, że chciałbym się gdzie zabawić. Ale przecież nie pójdę na ślep. Proszę o instrukcje, sierżancie!

Dostał instrukcje wraz z fotografją.

ROZDZIAŁ V.
CHIAROSCURO.

1.

Antoni opuścił Pear Tree parę minut po dziesiątej. Mgła zgęstniała do tego stopnia, że o znalezieniu taksówki nie mogło być mowy. Niewidzialne ulice były puste.

KRONIKA

MARZEC. **1** SOBOTA

DZIS: Albina
JUTRO: Heleny

Ws. słońca g. 7 m. 5
Zachód „ g. 16 m. 34
Ws. księżyca g. 10 m. 5
Zachód „ g. 3 m.

Otwarcie kliniki położniczej w Rudzie-Pabjanickiej

Jak się dowiadujemy, staraniem powiatowej Kasy Chorych zostaje otwarta w Rudzie Pabjanickiej, w lokalu Kasy Chorych, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 36, klinika położnicza, dla chorych, członków Kasy Chorych. (w)

Powstanie komitetu obchodu 25-lecia strajku szkolnego w Łodzi

Z inicjatywy towarzystwa historycznego powołano do życia w związku ze zbliżającą się 25-letnią rocznicą strajku szkolnego, komitet, wskład którego weszli naczelnik wydziału szkolnictwa p. Edmund Pfeifer, jako przewodniczący pp. Karliński, inż. Holcgreber, dr. Waszczyński, Pacanowski, Damasz, pos. Waszkiewicz i Fornalska.

Komitet łódzki postanowił na dzień 5, i 6 kwietnia r. b. zorganizować uroczysty obchód 25-lecia strajku szkolnego w Łodzi. (w)

Z Tow. Śpiewaczego „Echo"

Zarząd Tow. Śpiew. „Echo" podaje do wiadomości, że podczas zabawy, odbytej z okazji 54-o lecia założenia T-wa w dn. 22 b. m., odznaczony został żetonem jubileuszowym p. Aleksander Rode oraz wręczone zostały dyplomy honorowym członkom p. p. Franszkowi Feji, Piotrowi Iwańskiemu i Ludwikowi Dziedziczakowi.

Lustracja działalności organów wykonawczych Funduszu Bezrobocia

Specjalna komisja zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, po dokonaniu przeglądu działalności organów wykonawczych F. B. w Brześciu n/Bugiem i w Łodzi,

wyjeżdża w dniu 5 marca r. b. do Katowic, gdzie przeprowadzi inspekcję miejscowego obwodowego biura F. B., oraz instytucyj zastępczych.

W inspekcji tej wezmą udział: z ramienia zarządu głównego F. B. jego członkowie — poseł Bogusławski, nacz. wydz. ministerstwa skarbu, dr. Buranda, poseł Gardecki, poseł Kot, dyr. Sągajłło, poseł Urbański, nacz. wydz. min. pracy i opieki społecznej, p. Wojnarowski i red. Zdanowski, z ramienia zaś dyrekcji F. B. — dyr. Kmita i referent Szerzyński

MAJSTROWIE FABRYCZNI w Ministerstwie Pracy

Wiceminister Hubicki obiecuje poprzeć postulaty delegacji

W dniu wczorajszym powróciła do Łodzi delegacja związku majstrów fabrycznych, która w dniu onegdajszym wyjechała do Ministerstwa Pracy do stolicy, celem przedstawienia p. ministrowi swych postulatów.

Delegację majstrów fabrycznych przyjął w zastępstwie p. ministra Prystora, wice-minister gen. Hubicki.

Sprawę referowali prezes centralnej organizacji pracowników umysłowych p Dabulewicz oraz delegaci zarządu głównego majstrów fabrycznych.

Na wstępie referenci przedstawili p wice-ministrowi Hubieckiemu krytyczne położenie bezrobotnych majstów fabrycznych, którzy nie są ubezpieczeni przez przemysłowców w Z. U. P. P.

Przemysłowcy starają się za wszelką cenę nieubezpieczać majstrów fabrycznych w zakładzie ubezpieczeń, skazując tem samem bezrobotnych majstrów na nędzę, gdyż P. U. P. P. i Fundusz Bezrobocia odrzuca ich pretensje odsyłając ich do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, który ze swej strony również nie udziela im żadnej pomocy, jako niezarejestrowanym.

Następnie delegacja wskazała p. wice-ministrowi, że stan taki trwa już od stycznia 1928 roku, a przemysłowcy tkwią nadał w swym uporze i sprawa ta przeciąga się w nieskończoność.

W końcu delegacja prosiła p. ministra o zajęcie się tą sprawą, wskazując, że ujednostajnienie stanowiska Ministerstwa Pracy, Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przyczyniłoby się w znacznym stopniu do zlikwidowania trwającego stanu rzeczy.

P. wice-minister Hubicki w odpowiedzi oświadczył, iż sprawą tą gorąco się zainteresuje i w najbliższych dniach zwoła na konferencję do Warszawy przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i Z. U. P. P. w celu usunięcia wszelkich wątpliwości powstałych z tezami wydanemi przez Min. Pracy w dniu 7 listopada 1929.

Pozatem p. wice-minister Hubicki przychylając się do prośby delegacji przyrzekł zajęcie się sprawą doraźnej pomocy dla bezrobotnych majstrów fabrycznych i t. p.

(p)

Kolonje letnie dla dzieci

Konferencja w województwie zatwierdziła budżet

Dnia 26 lutego r. b. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie Wojewódzkiej Komisji do spraw kolonij letnich, na którem rozpatrzony i przyjęty został preliminarz akcji kolonij letnich, zamierzanych w bieżącym sezonie letnim.

Według przyjętego preliminarza koszty kolonji dla 12 tys. dzieci wyniesie przeszło 900 tys. złotych.

Kolonje urządzone będą przeważnie w miesiącach lipcu i sierpniu, co jednak nie wyklucza faktu, że niektóre instytucje wprowadziły u siebie 3 i 4 sezony kolonji, które rozpoczną się już w mies. czerwcu, a skończą we wrześniu. Z preliminarza wynikało również, że największej rozpowszechnionym typem kolonij, są kolonje lecznicze — wypoczynkowe oraz typ półkolonji, przyjęty częściowo przez miasta, który ma tę zaletę, że przy minimalnych kosztach (od 40 do 80 gr. dziennie na dziecko) można wysłać znaczną ilość dzieci.

—o⊙o—

Z RADY MIEJSKIEJ

W środę, dnia 5 marca r. b., o godzinie 19-ej i pół, w siedzibie radzieckiej odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowo - Budżetowej.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: upoważnienia Magistratu do sprzedaży akcyj V-ej emisji Sp. Akc. „Kolej Elektryczna Łódzka", wybudowania na terenie Rzeźni Miejskiej jatki mięsnej i rzeźni sanitarnej oraz przyznania Zarządowi Związku Miast Polskich pożyczki z funduszów miejskich w kwocie zł. 30.000. —

W czwartek, dnia 6 marca r. b., o godzinie 19-ej i pół, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Na porządku dziennym poza sprawami, które rozpatrzone zostaną na środowem posiedzeniu Komisji Finansowo-Budżetowej, znajdują się m. in. sprawy wyborów 2 delegatów Rady Miejskiej do Komitetu Nagrody Literackiej, m. Łodzi na rok 1930 i 34 opiekunów społecznych i tyluż zastępców, wprowadzenia udzielenia przez Urząd Meldunkowy informacyj adresowych przez telefon, ustalenia systemu przydziału mieszkań oraz ustalenia wysokości czynszu komornianego w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskiem.

Poza tem na porządku dziennym obrad znajdują się sprawy zawieszenia rozpatrzenia podań budowlanych i szereg wniosków komisji pracy w sprawach personalnych i emerytalnych.

Wypłata zapomóg

przez Komitet Niesienia Pomocy dla Najbiedniejszych

Komitet Niesienia Pomocy dla Najbiedniejszych zawiadamia, że wypłaty odbędą się w następującym porządku:

Dnia 1 marca r. b. odbędą się wypłaty zapomóg osobom, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, C, D, E; dnia 4.III. F, G, H, I, J; dnia 6.III. K; dnia 8.III. L, Ł, M, N; dnia 10.III. O, P, R; dnia 12.III. S; dnia 14.III. T, U, W, Z.

Technika wypłat będzie następująca: — Kierownik Oddziału wywoła nazwisko interesanta, wywołany podejdzie, pokaże dowód, stwierdzający jego tożsamość i legitymację z P. U. P. P., kierownik poda pomocnikowi sumę wypłaconą, powtórzy jaką sumę podaje, a pomocnik sprawdzi jeszcze raz dowody, wypłaci należną sumę beziobotnemu i odbierze pokwitowanie.

Przypominamy jeszcze raz, że lokale wypłat znajdują się w Helenowie i w fabryce Stolarowa przy Rzgowskiej Nr. 26.

Komitet uprasza zainteresowanych, ażeby przybywali regularnie na swoje litery w oznaczone dni, gdyż tylko w ten sposób unikniе się trudności przy wypłatach.

—o⊙o—

Strajkujący kotoniarze

żądają pomocy od Magistratu m. Łodzi

W dniu 27 bm. delegacja Zarządu Związku Dzianego Z. Z. P. i Komisja Strajkowa w osobach p. p. Gusta, Rzetelskiego, Grafa i Kuchciaka R. zwróciła się do Magistratu m. Łodzi i przedłożyła memorjał, w którym ze względu na długotrwały strajk kotoniarzy (10 tygodni) i wycieńczenia strajkujących, prosi Magistrat m. Łodzi jako robotniczo-socjalistyczny o przyjście strajkującym z pomocą w postaci zasiłków finansowych.

Należy nadmienić, iż w roku 1927 strajkującym włókniarzom ówczesny Magistrat przyznał 200,000 zł. na zasiłki, przeto należy się spodziewać, iż i obecny Magistrat tembardziej jako socjalistyczny pójdzie śladem poprzedniego Magistratu i prośbę kotoniarzy uwzględni.

Po za tem strajkujący kotoniarze zwracają się do radnych robotniczych, aby prośbę ich poparli na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej.

Do P.T. PRENUMERATORÓW

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a" tel. 163-66.

Czasopisma

„Kobieta Współczesna"

Wyszedł z druku Nr. 9 tygodnika „Kobieta Współczesna". Na treść jego złożyły się następujące prace: „Przemówienie Posł. Eugenji Waśniewskiej w sprawie etatów dla inspektorek pracy", „Siły Pomonicze" (Z cyklu: Jak żyją i pracują kobiety), H. M. D., „Trwoga przed dzieckiem" — Z. Szmydtowa, „S. P. Anna Harland-Zajączkowska" — I. B. B., „Wspomnienie pozgonne" — Marja Hausnerowa, „Anna Edes" — Desider Kosztolanyi, „Opowieść bez nazwy" — Donn Byrne (przekład Stanisławy Kuszelewskiej), „Wszechświatowy Zjazd Kobiet w Pradze" — J. Grodzińska, „Głosy Czytelniczek" — Wł. O. Oc., „Lokoma" — Jan Brzękowski, „Z teatrów" — Z. P., „Wśród książek" — Cz. Wojeńska, „Z kina" „Życie i Praca", „Z szerokiego świata". Odpowiedzi Redakcji.

Do numeru jest dołączony dodatek tygodniowy „Mój Dom" i tablica robót.

Zmiany w sądownictwie

Dekretem Prezydenta Rzplitej wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi sędzia Bronisław Steinman mianowany został prezesem Sądu Okręgowego w Równem.

Sędzia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Stanisław Kamieniogrodzki mianowany został wiceprokuratorem Sądu Najwyższego. (b)

Inspektor armji w Piotrkowie

Jak się dowiadujemy, do Piotrkowa przybył inspektor armji gen. Wróblewski, dow. okr. korp. Kraków.

Generał Wróblewski przeprowadził w Piotrkowie inspekcję 25 p. p. (b)

Prezes Towarnicki opuszcza Łódź

W dniu wczorajszym w Łódzkiej Izbie Skarbowej urzędnicy żegnali odchodzącego prezesa tejże Izby p. Leona Towarnickiego, który został przeniesiony na emeryturę oraz przyjmowali nowoprzybyłego prezesa p. Zygmunta Kucharskiego, dotychczasowego naczelnika wydziału w Ministerstwie Skarbu. (w)

Ze Związku Handlowców Polskich w Łodzi

W niedzielę dnia 2 marca o godz. 19-ej Związek Handlowców Polskich urządza w lokalu swym przy ul. Piotrkowskiej 108 ostatni w karnawale wieczór klubowy (z tańcami) dla członków Związku i osobiście przez członków wprowadzonych gości.

W następną niedzielę dnia 9 marca urządza Związek zbiorową wycieczkę członków do Miejskiej Galerji Sztuki na wystawę zbiorową prac prof. Axentowicza, Wodzinowskiego, Kidona i in. Zbiórka w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 108 o godz. 11-ej przed południem.

Prawo i sąd

W obliczu doniosłych projektów ustawodawczych

Niesłychanie rozległe zadania leżą przed naszą Komisją Kodyfikacyjną

Unifikacja ustawodawstwa polskiego poczyniła w roku 1929

poważne postępy.

W ciągu tego czasokresu wydana została ustawa o ustroju sądów powszechnych, a obok niej jednolity kodeks postępowania karnego. W ten sposób prawodawca nasz zunifikował podstawy ustroju sądowego w całem państwie, a jednocześnie zunifikowana została doniosła dziedzina przepisów o postępowaniu karnem.

Przed naszą Komisją Kodyfikacyjną leżą w dalszym ciągu zadania

niesłychanie rozległe.

Krótko mówiąc unifikacji wymaga proces cywilny oraz całe prawo materjalne t. zn. kodeks cywilny, handlowy i karny. Praca Komisji Kodyfikacyjnej odbywa się w warunkach trudnych, a z uwagi na doniosłość przedmiotu pośpiech nie może tu być wskazany.

Praca Komisji Kodyfikacyjnej potrwa niewątpliwie czas dłuższy, ale, jak wieść niesie, pewne doniosłe projekty ustaw są już przez Komisję przygotowane i można oczekiwać,

że jeszcze w tym roku

znajdą się one w parlamencie. Do tych bliskich ustaw zaliczyć należy w pierwszym rzędzie kodeks postępowania cywilnego. Ta ostatnia ustawa ureguluje i zunifikuje doniosłą dziedzinę norm procesualno-cywilnych. Zaznaczyć w tem miejscu wypada, iż zwłaszcza w dziedzinie procedury cywilnej życie

gwałtownie woła o reformy.

Przedewszystkiem procedura egzekucji wyroków wywołuje nieustanne sarkania wierzycieli. Terminy przy wyznaczaniu licytacji winny być skrócone. Postępowanie t.zw. klauzulowe z weksli protestowanych zawiera w sobie poważne niebezpieczeństwo, iż dłużnik w ciągu 3 dni udzielonych mu do zapłaty, licząc od daty doręczenia nakazu egzekucyjnego do dnia zajęcia, zdoła ukryć wszystkie swe ruchomości.

Należy przypuszczać, iż nowa procedura usunie powyższe dotkliwe dla życia gospodarczego braki i przekształci postępowanie egzekucyjne w duchu potrzeb zawsze żywo pulsującego obrotu handlowego.

Jest jeszcze jeden projekt ustawy niezwykle doniosłej, a mającej niezadługo wejść pod debaty parlamentarne. Jest to ustawa

o organizacji palestry.

Kwestja organizacji palestry, jak czytamy w artykule wstępnym „Gazety Sądowej Warszawskiej" Nr. 1 z 1930 r., jest sprawą niesłychanie trudną. Łączy się z nią przedewszystkiem — czytamy dalej — kwestja numeres clausus. Nadmiar adwokatów sprowadza istotnie

obniżenie poziomu zawodowego i intelektualnego

członków palestry, przyczynia się wiele istotnie do zmniejszenia powagi stanu. To też interes państwa i społeczeństwa, jak słusznie podkreśla „Gazeta Sądowa", wchodzi tu w grę i wysuwa się na czoło zagadnienia. W związku ścisłym z tym problemem przeludnienia w adwokaturze stoi sprawa reformy aplikacji adwokackiej. W sferach prawniczych mówi się dziś o tem bardzo wiele. Niektóre prowincjonalne Rady Adwokackie, jak wieść niesie,

stosują już restrykcje

wobec nowozgłaszających się aplikantów. Stołeczna Rada Adwokacka poczyniła też pewne kroki w kierunku rozwiązania tego drastycznego zagadnienia w jednym z ostatnich swych komunikatów, zwróconych do członków. W każdym razie wszystko to są półśrodki, sprawa zaś napływu do adwokatury musi być rozważona i uregulowana wszechstronnie z uwagi na wchodzący w grę z jednej strony interes powagi korporacji, z drugiej zaś na przyszłość naszej młodzieży prawniczej, której po latach pracy i studjów nie można pozbawiać podstaw egzystencji.

Komisja ministerjalna

zbada stosunki na kolejach dojazdowych

Czy nastąpi zmiana taryfy na tramwajach podmiejskich?

Na skutek memorjału skierowanego przez magistraty m. Rudy Pabjanickiej, Tuszyna oraz gmin Widzewa i Gospodarza, w sprawie zmiany taryfy na kolejkach dojazdowych pobierania podatku na rzecz samorządów, od biletów przejazdu, zmiany szyn na terenie miast i osiedli, i t. p. w dniu wczorajszym jak to podawaliśmy przybyła do Łodzi komisja ministerstwa komunikacji, w składzie 8 osób, pod przewodnictwem naczelnika wydziału inż. Jezierskiego, która zbadała stosunki panujące na kolejkach podjazdowych, dolegliwości, wskazane przez zarządy miast w memorjale, a następnie odbyła konferencję w magistracie m. Rudy Pabjanickiej, w której również udział wzięli ze strony zarządu kolejek dyr. Łyszkowski i p. Kożuchowski, oraz ze strony samorządów burmistrz Łatkowski i dr. Glatter.

Po odbytej konferencji, która zasadniczo nie doprowadziła do porozumienia między stronami, komisja odjechała do Warszawy, gdzie po zbadaniu materjału zebranego na miejscu poweźmie odnośne decyzje. (w)

KOMUNIKAT

Komitetu Obchodu 25-lecia Strajku Szkolnego

Komitet obchodu 25-lecia politycznego strajku szkolnego w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że termin uroczystości, związanych z obchodem, ustalony został na dzień 5 i 6 kwietnia r. b.

Program szczegółowy ogłoszony zostanie później. Obecnie zaś Komitet, w celu ustalenia listy uczestników, zwraca się z gorącą prośbą:

1) do Koleżanek i Kolegów, którzy braliudział w wystąpieniach szkolnych w Łodzi w 1905 r.;

2) do wszystkich tych, którzy w owym czasie myślą i czynem młodzieży szkolnej do przeprowadzenia jej zamierzeń na terenie Łodzi pomagali;

3) do wszystkich, którzy na innych terenach byłego zaboru rosyjskiego w tym samym celu pracowali a obecnie mieszkają w Łodzi, — o podawanie do dnia 16 marca b. r. do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego na ręce naczelnika wydziału p. Pfajfera Edmunda, przewodniczącego Komitetu, swych nazwisk i adresów z wymienieniem szkoły, którą opuścili w 1905 r. podczas strajku lub terenu, na którym z młodzieżą współdziałali.

ZA KOMITET OBCHODU:

(—) Jadwiga z Strzeleckich Dr. Szustrowa

(—) Edmund Pfajfer.

Robotnicy sezonowi

żądają od Magistratu zawarcia umowy na 1930 roku

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Chrz. Zw. Zaw., na którem postanowiono wystosować do Magistratu m. Łodzi pismo w sprawie zwołania wspólnej konferencji przy udziale przedstawicieli władz miejskich i przedstawicieli wszystkich Zw. Zaw., robotników sezonowych, celem ustalenia warunków, na jakich ma zostać zawarta mogła by być umowa zbiorowa za rok 1930.

Przed odbyciem tej konferencji Ch. Z. Z. zwołuje ogólne zebranie robotników sezonowych, na którem zostaną omówione żądania jakie wysunąć mają przedstawiciele robotników tudzież sprawa zmiany postanowień niektórych paragrafów umowy z 1929 roku w sensie lepszego zabezpieczenia robotników sezonowych na wypadek choroby oraz rozszerzenia ilości dni pracy. (w)

Inspekcja sanitarna

szkół powszechnych i średnich

Ze sprawozdań inspekcyj szkół niektórych powiatów wynika, iż stan sanitarno — porządkowy szkół jak powszechnych, tak i średnich, nie jest całkowicie zadawalający.

W związku z powyższem p. Wojewoda wydał zarządzenie, aby lekarze powiatowi przy inspekcjach sanitarno — porządkowych szkół na terenie swego powiatu zwracali szczególną uwagę na położenie budynku szkolnego i jego najbliższe sąsiedztwo (fabryki, warsztaty i zakłady przemysłowe, cmentarne, szpitale, rzeźnie, targi), odsunięcie od drogi i sąsiednich zabudowań. Polecono zwracać uwagę na plac szkolny, jego wymiary, zadrzewienie, na istniejące boiska. Specjalnej uwadze został polecony stan sanitarny poszczególnych izb szkolnych, ich wymiary w stosunku do liczby uczniów, stan podłóg i ścian; oświetlenie, przewietrzanie, ogrzewanie, rozmieszczenie ławek, konstrukcja ławek, spluwaczki, jak również na sale rekreacyjną, salę gimnastyczną, szatnię, gabinet lekarski i dentystyczny, pokój do śniadań. Baczna będzie zwracana uwaga na usuwanie nieczystości z budynków szkolnych, na stan sanitarny ustępów, na umywalnie, natryski, kąpiele i ich liczbę. Podczas inspekcji będzie badane zaopatrzenie szkolnych budynków w wodę do picia. Sprawdzać się będzie, czy woda jest zdatna do picia w stanie surowym, czy była robiona w poszczególnych budynkach szkolnych analiza wody i co ta analiza wykazała. Lekarze powiatowi winni wykorzystywać wszelkie wpływy i czynniki, by stwierdzone braki sanitarne na terenie szkół zostały naprawione i uzupełnione.

Na skutek powyższego rozporządzenia Pana Wojewody wszelkie braki sanitarno — porządkowe szkół już w najbliższym czasie winny być usunięte.

Giełda zbożowa

CENY RYNKOWE.

Żyto 18,00 — 10,00; Pszenica 36,00 — 37,00, Owies jednolity 18,00 — 19,00; Jęczmień na kaszę 20,00 — 21,00; Jęczmień browarny 24,00 — 25,00; Mąka pszenna luksusowa 67,00 — 70,00, Mąka pszenna 0000 57,00 — 60,00; Mąka żytnia według typu przepisowego 35,00 — 36,00; Otręby pszenne szale 16,50 — 17,50; Otręby pszenne średnie 13,00 — 14.00; Otręby żytnie 10,00 — 10,25; Kuchy lniane 34,00 — 35,00 Kuchy rzepakowe 27,00 — 28,00; Groch polny jadalny 29,00 — 32,00.

Obroty zwiększone. — Usposobienie spokojne.

Maskarada Czerwonego Krzyża

Zatem dziś w sobotę o godz. 11-ej wieczorem wszyscy, którzy chcą mieć „wesołe ostatki“ i choć na jedną noc zapomnieć o łódzkich bolączkach naznaczą sobie spotkanie w sali Filharmonji na maskaradzie Czerwonego Krzyża.

Piękne tancerki i dzielni tancerze niech przygotują się do turnieju tanecznego, w którym zwycięzcy uzyskają wytworne nagrody. Dzięki ofiarności pp. właścicieli zakładów ogrodniczych sala Filharmonji zamieni sekcja dekoracyjna na wspaniały ogród egzotyczny. Wielka ilość już sprzedanych biletów świadczy o ogólnym zainteresowaniu się tradycyjną imprezą czerwonokrzyską.

Niebywała atrakcja karnawałowa

Cała kulturalna Łódź spotka się dziś w sobotę, w pięknie udekorowanej żywem kwieciem sali Urzędników Pocztowych przy ul. Kilińskiego 85 prawa ofic. I. piętro na wielkiej reducie artystycznej urządzonej przez Komitet organizacyjny i orkiestrę komunalną Kursów Muzycznych prof. W. Guttmayera.

Zakuty w kajdany zbrodniarz uciekł z pociągu

Pociągiem osobowym transportowano do Wilna, zakutego w kajdany i pod silną eskortą niebezpiecznego przestępcę, Icka Sobelmanna, skazanego przez sąd wojskowy w Suwałkach na 4 lata więzienia. Tuż za Grodnem Sobelmann zdołał zmylić czujność eksortujących go żołnierzy, wydostał się na kurytarz i otworzywszy zębami okno, mimo skutych rąk wyskoczył z pędzącego pociągu. Gdy, po jakimś czasie spostrzeżono jego ucieczkę, i pociąg zatrzymano, było już po niewczasie. Pościg, zarządzony za zbrodniarzem nie dał żadnego pozytywnego wyniku. Sobelmann pochodził z Warszawy i był znanym włamywaczem. W Suwałkach odbywał służbę wojskową w 41 p. p.

Prawda kole w oczy

Passe-partout kinowe zakwestjonowane przez Magistrat

Rok rocznie w styczniu lub w początkach lutego Związek Teatrów Świetlnych wysyła kilkadziesiąt książeczek wolnego wejścia do wydziału podatkowego Magistratu, celem ostemplowania. Książeczki te rozdawane są bezpłatnie, przedstawicielom władz, redakcjom pism i t. d. i upoważniają do korzystania z dwóch bez płatnych miejsc. W roku bieżącym związek kino-teatrów wzorem lat ubiegłych uczynił to samo, z tą jednak różnicą, że na ostatniej karcie książeczki była wklejona kartka ze statystyką podatku od widowisk całej Europy.

Statystyka ma przekonać posiadaczy książeczek, że podatek widowiskowy w Łodzi jest najwyższy i że właściciele kin z tego powodu są pokrzywdzeni. Magistrat nie zgodził się na tego rodzaju propagandę i to pod stemplem Magistrackim i pod podpisem jego przedstawiciela i książeczki te zakwestjonował, niechcąc je podstemplować.

Dzięki temu związek teatrów świetlnych zmuszony był wystawić nowe książeczki wolnego wejścia, które bez sprzeciwu zostały przez Magistrat przyjęte. Na skutek tego w roku bieżącym passepartout zostały przesłane posiadaczom ze znacznym opóźnieniem. (p)

——oOo——

Pożar więzienia w Sieradzu

Nieopisana panika pomiędzy więźniami

W dniu wczorajszym Urząd Śledczy w Łodzi otrzymał zawiadomienie, że w więzieniu w. Sieradzu, gdzie odsiaduje karę

około 47 aresztantek,

wybuchł pożar, który zagrażał życiu aresztantek.

Wśród uwięzionych kobiet powstała nieopisana panika. Rzuciły się one ku drzwiom, pragnąc uciec przed ogniem.

Zarząd więzienia zwrócił się natychmiast

o pomoc do policji,

która po przybyciu na miejsce opanowała sytuację, wyprowadzając aresztantki na dziedziniec, gdzie otoczono je silnym kordonem policji, jednocześnie opróżniono kilka cel w oddziale dla więźniów mężczyzn, który graniczy z płonącym budynkiem.

Na ratunek budynku więziennego

przybyła straż pożarna

z Sieradza, oraz okolicznych osad, które zbiorowemi siłami po dwugodzinnej akcji pożar zlokalizowały. Dochodzenie przeprowadzone przez policję ustaliło, że pożar wynikł z przyczyny wadliwego urządzenia przewodów kominowych, od którego zapalił się dach.

Ogień zniszczył doszczętnie dach na budynku więzienia dla kobiet, oraz część urządzenia wewnętrznego wyżej położonych cel, tak że budynek ten narazie

nie jest zdatny do użytku.

(w)

Nosacizna w województwie łódzkiem

W powiecie kolskim wybuchła nosacizna koni w folwarkach p. Niemojewskiej. Na skutek zarządzenia pana Wojewody wysłano tam specjalną inspekcję, która wszystkie konie na tych folwarkach poddała badaniom, przyczem zarządzono pobranie krwi od wszystkich koni. Dla ostatecznej likwidacji zarazy ma przybyć w początkach przyszłego tygodnia Komisja ministerjalna z Warszawy.

——oOo——

Nieudane występy posłów komunistycznych w Tomaszowie

W dniu wczorajszym do Tomaszowa Maz., przybyli pociągiem dwaj posłowie komunistyczni Żarski i Gawron, którzy wprost z dworca udali się do lokalu P. U. P. P., gdzie rozpoczęli agitacje wśród zebranych tam bezrobotnych, których zgromadzili na podwórzu P. U. P. P.

Gdy przybyła na miejsce policja rozproszyła zebranych, posłowie udali się przed magistrat, gdzie wznosili okrzyki antypaństwowe, tudzież skierowane przeciw gospodarce miejskiej.

Krzyki zwabiły większą ilość gawiedzi ulicznej, do których posłowie zamierzali wygłosić przemówienia, w czem im jednak przeszkodziła, postępująca tuż za nimi policja, rozpraszają tłum.

Nie zrażeni niepowodzeniem Gawron i Żarski, udali się ulicami na plac Kościuszki, gdzie po raz trzeci usiłowali zorganizować wiec. Tu jednak policja wystąpiła natychmiast i nie dopuściła zbierających się do wygłaszających przemówienie posłów, którzy widząc brak słuchaczy, udali się z powrotem na dworzec i odjechali w kierunku Piotrkowa. (w)

Plan regulacyjny m. Łodzi będzie rozpatrywany w przyszłym tygodniu przez Radę Miejską

Jak się dowiadujemy najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu wejdzie pod obrady Rady Miejskiej plan regulacji miasta.

Pod obrady Rady wejdzie mianowicie plan regulacyjny prof. Michalskiego, kontrprojekt prof. Rancka oraz projekt urbanistów polskich.

Celem jaknajszybszego załatwienia tej sprawy i przedstawienia jej władzom nadzorczym posiedzenia Rady Miejskiej odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Obok sesji budżetowych rady posiedzenia regulacyjne będą najciekawszym wydarzeniem w łódzkim parlamencie miejskim. (p)

Przeniesienie siedziby komornika z Tuszyna do Rudy Pabjanickiej

W ślad za memorjałem odnośnie przeniesienia siedziby Sądu Grodzkiego z Tuszyna do Rudy — Pabjanickiej, Magistrat m. Rudy Pabjanickiej, wystosował memorjał pisemny do Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, o przeniesienie siedziby komornika przy tymże Sądzie do Rudy Pab., a to ze względu na to ,iż Tuszyn z okolicą liczy zaledwie 10000 mieszkańców, którzy zmuszeni są w sprawach egzekucyj i t. p. udawać się do odległego o 14 kilometrów Tuszyna. (w)

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY
Ogrodowa Nr. 18.
PREMJERA „BIAŁEJ NIEWOLNICY“.

Dziś, sobota przygotowywana z wielkim nakładem pracy i w specjalnej inscenizacji reż. L. Zbuckiego frapujca dramatyczna sztuka F. Fischera „Biała niewolnica“ w 3—ch aktach, 19 obrazach. Rewelacyjna sztuka ta osnuta jest na tle tragedji kobiet, które dostały się w ręce handlarzy żywym towarem. Jako zaś taka posiada głębokie społeczne walory i zasługuje na uwagę. Udział biorą: Biskupska, Paczkówna, Pilarska, Puchniewska, Waczyńska, Dębicz, Górecki, Madaliński, Matuszkiewicz, Skorasiński, Woźnik i L. Zbucki.

W niedzielę dwa razy, poniedziałek i dni następne „Biała niewolnica“.

„KOT W BUTACH“.

Dziś, sobota o godz. 4,30 pp. i w niedzielę o godz. 12 w południe, celem uprzyjemnienia naszym milusińskim końca karnawału, dana będzie wesoła kolorowa, przeplatana czarodziejskiemi efektami i korowodami bajka — rewja „Kot w butach“. Na ostatki dla dzieci t. j. we wtorek dnia 4 marca r. b. Kierownictwo Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18, pragnąc umilić naszym „milusińskim“ ostatni dzień karnawału, urządza 2 przedstawienia przemiłej bajki „Kot w butach“ jedno o 12 w południe — drugie o 4,20 pp. W przerwach dzieci będą podejmowane przez pp artystki i artystów słodyczami w postaci: pączków, czekoladek, cukierków i t. p., które łaskawie przyrzekły zaofiarować bezinteresownie między innemi firmy: Józef Piątkowski — Plac Wolności 4, „Arkadja“ — Ogrodowa 13 — Pischinger — Narutowicza Nr. 2 i inne. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Ceny miejsc nie podniesione.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę o godz. 8.30 wiecz. i w niedzielę o godz. 4 pp. i 8,30 wieczorem przezabawna krotochwila Millera „Żonglerk az Variete“ w reżyserji Włodzisława Ziembińskiego. Obsadę stanowią: Brzozowska, Górowski, Horowicz, Relewicz — Ziembińska, Warchałowski, Ziembiński.

TEATR MIEJSKI.
„DZIELNY WOJAK SZWEJK“.

Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Dzielny Wojak Szwejk“.

„PRZESTĘPCY“.

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 4,30 wieczorem „Przestępcy“.

„OJCIEC“.

Jutro w niedzielę o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych po raz ostatni „Ojciec“.

TEATR KAMERALNY.
Traugutta 1.
„GRAND-HOTEL“.

Dziś sobota o godzinie 8,30 i dni następnych wesoła efektowna współczesna komedja Pawła Franka „Grand-Hotel“. Podobnie jak i na scenach zagranicznych doskonała sztuka ta odniosła podczas wczorajszej premjery pełny sukces artystyczny.

Rolę popisową odtwarza Zofja Marcinowska, a dalej: I. Trapszówna, St. Daniłowicz, St. Michalak, M Melina, W. Scibor, Wł. Staszewski i L. Tatrski.

Ostatnie powtórzenie
„KOCHANKA PANI VIDAL“.

Dziś sobota o godzinie 4,30 po raz bezwzględnie ostatni świetna komedja Verneuil, a „Kochanek Pani Vidal“ z Zofją w roli Marcinowską w roli głównej. Ceny najniższe.

Jutro niedziela o godzinie 4,30 ostatnie powtórzenie głośnego dramatu J. Kaisera „Dzień Październikowy“ w premjerowej obsadzie.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKIEGO RADJA
na niedzielę, dnia 2 marca r. b.:

WARSZAWA: 10,15 Naboż. z Katedry Pozn. 11,8 — 12,10 Sygnał czasu. 12,10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. 15,20 Muzyka 16,00 O naszych zwyczajach zapustnych, 16,20 — 16,40 Muzyka gramof. 16,40 Z dziwów instynktu u owadów. 16,55 — 17,15 Płyty gramof. 17,15 Żandarm Europy, 17,40 Koncert. 19,25 Mahatma Gandhi, nasz przywódca, wygłosi p. Raj Behari Lal Mathur. 19,58 — 20,00 Sygnał czasu 20,00 Nowela p. t. Taranty. 20,15 Koncert czeski, 23,00 — 24,00 Muzyka tan.

KRAKÓW: 10,15 Transm. z Katedry Pozn. 12,10 — 14,00 Poranek symf. z Warsz. 15,00 15,20 Kronika rolnicza. 15,20 — 16,00 Transm. z Warsz. 16,00 — 17,15 Transm. z Katowic, 17,15 Odczyt p. t. żebractwo a nędza. 17,40 — 19,00 Transm. z Warsz. 19,15 — 19,55 Audycja karnawałowa, 20,00 Kwadrans lit. z Warsz. 20,15 Transm. z aWrsz. 22,15 — 23,00 Transm. z Warsz. 23,00 — 24,00 Muz. tan.

POZNAŃ: 10,15 — 11,45 Transm. z Katedry Pozn. 12,05 — 12,25 Odczyt roln. 12,25 — 12,45 Odczyt roln. 12,45 — 13,10 Wykład dla gospodyń. 16,45 — 17,00 Gawęda harc. 17,00 — 17,45 Koncert gramof. 17,45 — 18,15 Audycja dla dzieci. 18,15 — 18,30 Biuletyn Stow. Mł. 18,50 — 19,40 Koncert, 19,40 — 20,00 Silva rerum, 20,00 — 20,15 Kwadrans lit. z Warszawy 20,15 — 22,15 Transm. z Warsz. 22,30 — 24,00 Muz. tan.

KATOWICE: 10,15 Nabożeństwo z kośc. 12,10 — 14,00 Poranek symf. z Warsz. 14,00 — 14,20 Konkursy rol. na Śląsku 15,20 — 15,40 Doczesność a wieczność, 15,40 — 17,15 Koncert popularny. 17,15 — 17,40 Na szachownicy. 17,40 — 19,00 Transm. z Warsz. 19,20 — 19,30 Intermeszzo muz. 19,30 — 19,55 Bery i bojki śląskie. 20,00 — 20.15 Kwadrans lit. 20,15 — 22,15 Transm. z Warszawy. 23,00 — 24,00 Muz. taneczna.

WILNO: 10.15 Naboż. z Poznania, 15,00 — 15,20 Praca Kółek Kontroli mleczności, 17,15 — 17,40 Jak się uczy niewidomych 17,40 — 18,05 Kukułka Wileńska. 18,05 — 19,00 Tran. podwieczorku Kostjumowego dla dzieci, 19,00 — 19,25 Co się dzieje w Wilnie, 19,25 — 19,40 Lekcja niem. 20,00 — 20,15 Kwadrans lit. 20,15 — 22,15 Niedziela Kameralna. 22,15 — 23,00 Transmisja z Warsz. 23,00 — 24,00 Muzyka taneczna.

ZAGRANICZNE: 11,00 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 11,00 Praga. Akademja ku czci Prezydenta Masaryka. 16,00 Paryż. Koncert. 16,45 Wrocław. Dorotea —opertka Offenbacha. 19,15 Stockholm. Jak wam się podoba — Szekspira. 19,30 Langenberg. Zemsta Nietoperza. — operet. Straussa, 19,30 Budapeszt. Złoto Renu — opera Wagnera. 19,30 Berlin. Koncert Alfreda Rubino. 20,00 Hamburg. Das Land des Lächelns — operetka. 20,00 Praga Koncert symf. 20,20 Frankfurt. Freuheit in Kränwinkel — farsa. 20,30 Medjolan. Pierrot Nero — operetka. 21,02 Rzym. Rycerskość wieśniacza. Mascagniego. 22,05 Londyn. Koncert symf.

KINO „CAPITOL“
„KRÓLOWA BEZ KORONY“.

Przepiękne arcydzieło filmowe, porywające mistrzowską reżyserją, kapitalną grą artystów i niezwykle interesującą treścią a olśniewające wprost królewską, przebogatą wystawą — stanowi niewątpliwie sensację dla Łodzi i gromadzi codziennie tysiączne rzesze publiczności, żądnej naprawdę mocnych i wysoce artystycznych wrażeń. Akcja filmu jest ożywiona i urozmaicona. Gra wykonawców głównych ról: Corrinny Griffith i Victora Varconiego stoi na bardzi wysokim poziomie, to też z przyjemnością oglądamy ten dramat kobiety żądnej miłości, bogactwa i sławy. Całość — pierwszorzędna.

WŁADZIO ZWIRLICZ W KINIE „SPLENDID“.

W niedzielę, dnia 2 marca w sali I-go Dźwiękowego kinoteatru „Splendid“ odbędzie się drugi Wielki Poranek Eksperymentalny medjum Władzia Zwirlicza, młodocianego i niezwykle uzdolnionego telepaty, o którym prof. A. Meyer z Lipska w artykule „Die Eingriffe grosser Geister auf Władzio“, umieszczonym w miesięczniku „Monatschrift für Literatur, Kunst und Wissenschaft“ pisze prawie samemi superlatywami. Pierwszy poranek Władzia Zwirlicza w „Splendid“ wzbudził powszechne zaciekawienie i podziw dla jego niezwykłych uzdolnień telepatycznych i psychometrycznych.

Na seansach u Władzia byli członkowie ambasady francuskiej i poselstwa belgijskiego w Warszawie, wybitne jednostki stolicy, jak p. Witold Mościcki, brat P. Prezydenta Rzeczypospolitej. —

Bilety w cenie zł. 1.—, 2.—, 3.— i 4.—. Przedsprzedaż w kasie kina „Splendid“ od czwartku dnia 27 b. m. od godz. 5-ej po południu.

KONCERT ORKIESTR WOJSKOWYCH.

Jak już donosiliśmy, w dniu 13 marca b. r. (czwartek), pod łaskawym protektoratem Dowódcy O. K. IV. Gen. St. Małachowskiego, odbędzie się w Łodzi, w sali Filharmonji, ulica Narutowicza Nr. 18, wielki symfoniczny koncert orkiestr wojskowych na terenie O. K. IV. — W koncercie wezmą udział wykwalifikowani orkiestranci z poszczególnych pułków, t. j. 10. p. p. (Łowicz, kapelmistrz ppor. Wilczek Józef), 18 p. p. (Skierniewice, kapelmistrz por. Wójcik Kazimierz), 25. p. p. (Piotrków), 27. p. p. (Częstochowa, kapelmistrz por. Kardaszyński Ryszard), 28. p. S. K. (Łódź), 30 p. S. K. (Warszawa) kapelmistrz kapitan Sikorski Antoni), 31 p. S. K. (Łódź, kapelmistrz por. Walter Jan), 37, p. p. (Kutno, kapelmistrz por. Szpulecki Stanisław), 74, p. p. (Lubliniec, kapelmistrz por. Grzewiski Bolesław).

Prócz wyżej wymienionych kapelmistrzów dyrygować będzie także referent muzyczny M. S. Wojsk., kpt. B. Sidorowicz. Zespół orkiestry składa się z 70 osób.

Program koncertu przewiduje jedynie polskie kompozycje. M. in. Uwerturę do opery „Marja“ Statkowskiego, napisaną podług poematu Malczewskiego, za co otrzymał I-szą nagrodę w Warszawie. (Dzieło to ma wielkie zasoby pięknych pomysłów melodyjnych i bardzo pewną fakturę). „Anhellego“ Różyckiego, w którym wypowiedział się Różycki jako poeta muzyczny i wszechstronnie jako harmonista. „Suitę Polską“ Zarzyckiego, którego nazwisko dobrze się zapisało, autora licznych utworów salonowych na fortepina i kilkunastu bardzo wdzięcznych pieśni i t. p.

Pozatem program przewiduje: napisaną w ciągu kilku dni, w czasie pobytu w Paryżu, Uwerturę do opery „Flis“ Moniuszki. Jest to krótka opera lu-

wiosny do wiosny“, poemat symfoniczny „Step“ i warjacje fantastyczne p. t. „Z życia“ (na tle Preludjum siódmego Chopina), zaczynają u nas nową epokę muzyki orkiestralnej. „Rapsodja polska“ Joteyko, autor opery „Zygmunt August“.

Koncert zatem ze względu na bardzo interesujący program zapowiada się bardzo interesująco, a o powodzeniu jego zadecyduje niewątpliwie i to, że jest to pierwszy tego rodzaju koncert wojskowy orkiestry symfonicznej w Łodzi. —

Urządzenie koncertu orkiestr wojskowych na terenie D. O. K. IV. spoczywa w rękach Majora Stanisława Bębna — Szefa Oddziału Ogólnego D. O. K. IV., oraz Kapitana Andrzeja Litwinczuka, którzy czuwają nad rozwojem orkiestr wojskowych D. O. K. IV, w sprawach zaś czysto fachowych, zajmuje się koncertem porucznik Jan Walter, kapelmistrz 31 pułku Strzelców Kaniowskich i referent muzyczny D. O. K. IV.

Ceny na koncert bardzo popularne.

Wątpić też nie należy, że sala Filharmonji w dniu 31 marca b. r. (czwartek) zapełni się po brzegi publicznością.

REDUTA PRASY

W Złotej Sali Grand Hotelu obradował Komitet Pań Honorowych Gospodyń zapowiedzianej na dzień 3 marca Wielkiej Reduty Prasy.

Honorowe przewodnictwo obrad objęła p. wojewodzina Jaszczołtowa przy udziale przewodniczącej p. red. Milkerowej.

Po dokonaniu podziału poszczególnych funkcji w charakterze przewodniczących sekcyj powołana p. p. prezesową Towarnicką — w bufecie słodkim, płk. Chilarską i wiceprzewodniczącą dyr. Czerlunczakiewiczową — w bufecie gorzkim, wicewojewodziną dr. Różniecką oraz wiceprzewodniczącą płk. Bogusławską w barze. Jak zatem widzimy pełna poświęceń praca p.p. Gospodyń Honorowych zapewnia, że tegoroczna Reduta Prasy będzie złotym gwoździem karnawału i choć u schyłku jego zajaśnieje promiennym blaskiem jaskrawych świateł beztroskiej i przemiłej zabawy.

. . . .

O szalonem zainteresowaniu, jakie wzbudziła tradycyjna reduta dziennikarzy łódzkich, która w tym roku odbędzie się w nocy z dnia 3 na 4 marca w Filharmonji świadczą najwymowniej setki telefonów do redakcyj wszystkich pism Łodzi.

Dzwonią w pierwszym rzędzie urocze i miłe łodzianki, dopytując się bezustannie o bliższe szczegóły, dotyczące tej naprawdę wesołej nocy, która bezwątpienia pozostawi na długo rozkoszne wspomnienia.

Sądząc z rozgłosu jaki nabrała wieść o reducie p. n. „Pożegnanie Karnawału“, oraz napięcia z jakiem jest oczekiwana, przypuszczać należy, że sale Filharmonji zgromadzą tym razem całą elitę Łodzi, która słusznie zresztą — zechce wziąć czynny udział w wyborze królowej Łodzi.

O palmę pierwszeństwa w tym fascynującym konkursie ubiegać się będą najpiękniejsze łodzianki. Szczęśliwą wybrankę Łodzi, czekają różne dary i niespodzianki.

Poza „Gwoździem“ reduty, jakim będzie wybór królowej Łodzi, czeka łodzian wiele atrakcyj z prawdziwą ruletką na czele.

Bufet tani, a świetnie zaopatrzony, 3 orkiestry i wspomniane atrakcje przyczynią się znakomicie do podniesienia nastroju tej najwytworniejszej imprezy w tegorocznym karnawale.

Osoby, które omyłkowo nie otrzymały zaproszeń mogą się zgłaszać po nie wraz z biletami w Ajencji Wschodniej, Zachodnia 72, w godz. od 9-ej do 3-ej po południu.

Nadto sprzedaż biletów odbywa się w cukierni „Esplanada“. Cena wejścia zł. 8 wojskowi i urzędnicy za okazaniem legitymacji płacą zł. 4.

Policja w roli wychowawców

Zarządzenie Starostwa Grodzkiego

W celu uchronienia nieletniej młodzieży od zgubnych wpływów złego otoczenia łódzki Starosta Grodzki na wniosek przewodniczącego Sądu dla Nieletnich wydał zarządzenie, w którem zakazał z całą surowością przestrzegać przepisów zabraniających eksploatowanie automatów zręczności, w lokalach publicznych, przebywania nieletnich do lat 17, w restauracjach i innych zakładach sprzedaży i spożycia alkoholu, wpuszczania nieletnich do publicznych sal tańca, na zabawy publiczne, a w razie niezastosowania się do powyższego właściciele zakładów pociągani będą do surowej odpowiedzialności, nie wyłączając odebrania koncesji.

Jednocześnie p. Starosta polecił organom policji zwrócić uwagę, na zachowanie się młodzieży w lokalach publicznych i we wszystkich wyżej wymienionych wypadkach występować w stosunku do nieletnich w roli wychowawców, nie wykluczając jednak zastosowania do niektórych sankcji karnej.

W razie stwierdzenia niepoprawnego i złego zachowania się nieletnich, policja kierować będzie tychże do Sądu dla nieletnich.

By akcja ta dała pożądany rezultat łódzki Starosta Grodzki zwraca się do całego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie do matek, ojców, opiekunów oraz nauczycielstwa aby ci przyszli z pomocą funkcjonarjuszom policji, przy wykonywaniu nadzoru nad nieletnimi. (w)

Awantury na pogrzebie

zamordowanego przez córkę Kowalczyka

W dniu wczorajszy z domu przy ulicy Nowo-Marysińskiej 8, wyruszył kondukt pogrzebowy

zabitego przez córkę

42-letniego Józefa Kowalczyka.

W pogrzebie wzięli udział liczni znajomi, tudzież liczni nieznajomi wiedzeni ciekawością.

Pogrzeb jednak zakończył się dość niespokojnie. Oto gdy kondukt pogrzebowy znalazł się na ulicy Brzezińskiej w pobliżu cmentarza na Dołach, wśród uczestników pogrzebu zapanowało poruszenie, następnie wybuchły krzyki, szamotanie i t. p. Okazało się, że grupa bliższych znajomych Kowalczykowej, na widok

kochanki zabitego

młodej 17-letniej dziewczyny, początkowo grzecznie starała się ją skłonić do opuszczenia konduktu, a następnie gdy ta stawiła opór siłą wyprowadziła ją z pośród idących za trumną, przyczem nie obeszło się bez razów.

Policja przybyła na krzyk poturbowanej wzięła ją pod opiekę i przeprowadziła do domu, gdyż rozgoryczeni uczestnicy pogrzebu chcieli urządzić nad nią samosąd. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), S-ców Gorfeina (Wschodnia 54), Koprowskiego (Nowomiejska 15). (w)

Do akt Nr. 458—1930 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 192, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ernesta Szmellera i składających się z dwóch maszyn krochmalniczych oszacowanych na sumę zł. 4850. —

Łódź, dnia 25 lutego 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

HASŁO GOSPODARCZE

Tętno życia gospodarczego

Sprawozdanie Państwowego Instytutu Badania Konjunktur i Cen

Kryzys gospodarczy w Polsce, który owładnął wszystkiemi dziedzinami życia wszedł ostatnio w stadjum ostre i stał się

ciężką troską całego społeczeństwa.

Odbiciem naszej sytuacji gospodarczej są w pewnej mierze perjodyczne sprawozdania państwowego Instytutu badania konjunktur i cen, będące jakgdyby gospodarczym rachunkiem sumienia.

Ogłoszony wczoraj raport Instytutu, ujmujący stan gospodarczy Polski w perspektywie kilkumiesięcznej ewolucji, nie daje podstaw do optymizmu i może być uważany

za sygnał alarmowy

pod adresem czynników miarodajnych.

— Zmniejszenie rozmiarów produkcji przemysłowej—brzmi ten raport, — wystąpiło w styczniu silniej niż kiedykolkiek w okresie trwającej obecnie fazy depresji. Ogólny wskaźnik produkcji spadł ze 124,9 w grudniu do 116,3 w styczniu. Po raz pierwszy w istniejącej fazie konjunktury zmniejszone zostało znacznie wydobycie węgla, które dotychczas utrzymywało się na wysokim poziomie.

Redukcja rozmiarów wytwórczości oddziałała upłynniająco na rynek pieniężny.

Protesty wekslowe

utrzymują się jednak od listopada na wysokim poziomie, wykazując w grudniu i styczniu sezonowy wzrost.

Również i wskaźnik sumy weksli wystawionych w dalszym ciągu jest wysoki (116,8 w styczniu wobec 116,6 w grudniu). Obieg pieniędzy, wykazujący od kilku miesięcy zniżkę w związku ze zmniejszeniem się obrotów, skurczył się w styczniu jeszcze bardziej, w lutym jednak ta zniżkowa tendencja uległa już zatrzymaniu.

Położenie rolnictwa uległo

dalszemu pogorszeniu.

Prawie nieustanny w ciągu stycznia i lutego spadek cen zbóż odbywał się zgodnie z tendencją światową, a ponadto szczególnie utrudniony zbyt wszystkich niemal produktów roślinnych, a także nabiału, przy powoli obniżających się cenach zwierząt, powodowały dla rolników niemożność pokrycia najpilniejszych wydatków.

Znaczne ograniczenie produkcji dóbr konsumcyjnych, zwłaszcza

w przemyśle włókienniczym

przyśpiesza moment, w którym nastąpi ukończenie procesów likwidacyjnych.

W gałęziach produkcji dóbr wytwórczych, produkcja nie została coprawda ograniczona dotychczas tak silnie, jak w gałęziach konsumcyjnych, ale nie była też dostatecznie zmniejszona, tak, że u producentów nagromadzają się w dalszym ciągu zapewne

dość znaczne zapasy.

Proces gromadzenia się tych zapasów, który trwa w silniejszym stopniu już od września roku ubiegłego, jest czynnikiem, który może zmusić producentów do

dalszego ograniczenia produkcji,

o ile nie znajdą się środki na uruchomienie budownictwa w nadchodzącym sezonie w odpowiednich rozmiarach.

Trudności eksportu wyrobów przemysłowych ostatnio znacznie się zwiększyły w związku z osłabieniem konjunktury w większości państw zagranicznych. Wobec tego eksport nie może już odgrywać

poważniejszej roli,

jako czynnik wyrównywujący zmniejszenie zbytu wewnętrznego.

Kredyty młynarskie

W najbliższym czasie nastąpi zamknięcie kredytów młynarskich z Banku Gospodarstwa Krajowego, t. zn. kredyty, dotąd nie wyczerpane, nie będą więcej udzielane. W związku z nową obniżką stopy procentowej Banku Polskiego, kredyty młynarskie potanieją o pół procent. Według informacyj z kół młynarskich niedostateczne wyzyskanie wspomnianych kredytów jest spowodowane z jednej strony trudnościami biurokratycznemi, czynionemi przez poszczególne oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego, a z drugiej strony faktem fluktuacji cen zboża i to fluktuacji często z tendencją zniżkową, co zwiększa ryzyko przy zakupach zboża.

Fala protestów wekslowych

Najwięcej protestów ma przemysł włókienniczy

Depresja gospodarcza w Polsce znajduje wyraz w statystyce protestów wekslowych, których liczba wzrosła do dawno nienotowanej wysokości.

Jak wynika ze sprawozdania Banku Polskiego, odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim wyniósł w styczniu 6.12 proc., co stanowi wysokość nienotowaną od stycznia 1926 r.

W porównaniu ze styczniem r. ub. odsetek protestów weksli w Banku Polskim powiększym się o 63 proc. Wzrost liczby protestów nastąpił pomimo wyraźnie wzmożonej ostrożności Banku Polskiego w stosunku do dyskontowanego matejału wekslowego.

Bank Polski zapoczątkował od stycznia r. b. statystykę weksli zaprotestowanych według wystawców pięciu ważniejszych gałęzi gospodarstwa społecznego. Ze statystyki tej wynika, że na ogólną kwotę weksli zaprotestowanych w wysokości 16.8 milj. zł., na włókiennictwo przypadło 34 proc., na rolnictwo — 19 proc., na branżę metalową — 6 proc., skórzaną — 4 proc., drzewną — 3 proc.

Naturalnem następstwem nadmiaru protestów był wzrastający pesymizm i brak zaufania do weksli.

Bank Polski, uwzględniając szczególnie krytyczne położenie rolnictwa, zezwolił na prolongatę pierwszej raty z tytułu udzielonych rolnictwu kredytów na rejestrowy zastaw rolniczy.

Styczeń był już trzecim zkolei miesiącem kurczenia się portfelu wekslowego, który w ciągu tego okresu zmniejszył się o 60.5 milj. zł. czyli o 8 proc.

—o⊙o—

Doroczna akcja propagandowa we Lwowie

dla podniesienia wydajności siewu

IV. Ogólno-Krajowy, przedwiosenny Targ Rolniczo-Nasienny od roku 1927 urządzany staraniem Targów Wschodnich rok rocznie w sali Giełdy przy ul. Akademickiej 17, odbywać się będzie w dniach 28 lutego, 1 i 2 marca br. codziennie od godz. 9 do 20. Uroczyste jego otwarcie przy udziale przedstawicieli władz, organizacyj handlowych i rolniczych, oraz zaproszonych gości, nastąpi dnia 28 lutego o godzinie 12-ej w południe w wielkiej sali Izby Przemysłowej i Handlowej.

Mimo zaostrzonej sytuacji gospodarczej w rolnictwie, Targ Rolniczo-Nasienny został dzięki praktycznym swym, wypróbowanym już, walorom zebrać i tym razem zwyż 80 wystawców z całego kraju i zagranicy, nie licząc uczestników, zastąpionych przez spółdzielnie i spółki handlowe, wystawiające na zbiorowych stoiskach próbki i okazy produkcji swych członków.

Prócz indywidualnych gospodarstw nasiennych i przedsiębiorstw handlowych, wśród których figurują najwybitniejsze w kraju plantacje i firmy ze wszystkich dzielnic polskich, biorą w Targu udział następujące zrzeszenia i instytucje: Hrubieszowska Spółdzielnia Rolnicza-Handlowa, Poznańska Spółka Nasienna (Posener Saatbaugesellschaft), Syndykat Zbożowy we Lwowie, Małopolski Związek Rolników, Spółdzielnia Leśników we Lwowie, Centralna Jedwabnicza Stacja Doświadczalna w Malinówku i Sekcja Jedwabnicza Małop. Tow. Rolniczego, „Abege", Zjednoczone Biuro sprzedaży towarów chemicznych Spółek Akcyjnych „Azot", „Boruta" i „Grodzisk" Liga Obrony Powietrznej Państwa, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (z okazami produktów konkursowych przysposobienia rolniczego wśród młodzieży) i Zjednoczeznie Austrjackch hodowców nasion siewnych przy Austr. Tow. Gospodarstwa rolnego i leśnego.

Eksponaty zagraniczne pochodzą z Anglji (nasiona ogrodowe i pastewne), Austrji (nasion zbóż i traw), Czechosłowacji (modele siewników i plewników), Francji (nasiona warzywne), Japonji (nasiona kwiatów, warzyw i drzew wschodnio-azjatyckich), Niemiec (nasiona buraków) i Stanów Zjednoczonych (mączki mięsne).

Na podstawie wystawionych próbek oferowane są na sprzedaż w doborowej i kwalifikowanej jakości nasiona wszystkich zbóż, traw, roślin strączkowych i pastewnych, ziół leczniczych i przemysłowych, buraków cukrowych, półcukrowych, ćwikłowych i pastewnych, marchwi, pietruszki, kukurydzy i gryki, bulwy ziemniaczane, nasiona i sadzonki drzew leśnych i ozdobionych, nasiona warzywne, ogrodowe, kwiatowe i drzew morwowych dla hodowli jedwabników, mączka mięsna, preparaty bakteryjno-nawozowe, surowice i szczepionki, chemiczne zaprawy ziarna siewnego, chemikalja dla celów ogrodniczych, drożdże, kiełki suszone, wysiewki słodowe, młóto suszone i mokre.

Przy rosnącem wśród rolników zrozumieniu korzyści, jakie wynikają ze stosowania selekcyjnego materjału siewnego i przy coraz intensywniejszem zainteresowaniu ich dla sprawy podniesienia kultury rolnej, powodzenie Targu Nasiennego tak wydatnie obesłanego mi uważać za zapewnione i spodziewać się znaczmo trudnych warunków gospodarczych można nego na nim ożywienia w tranzakcjach.

—o⊙o—

Granitowy pomnik tężyzny narodu polskiego

Głos brazylijski o porcie gdyńskim

Jeden z najpoczytniejszych dzienników w Rio de Janeiro „A Noite" zamieszcza korespondencję z Gdyni, której autor p. Damoki Kraner z podziwem uznaniem opisuje dzieło dokonane nad polskim morzem. —

„Przed pięciu laty — pisze on — Gdynia była osadą, składającą się z 50-ciu rodzin rybackich, dzisiaj jest to już port nowoczesny z latarniami morskiemi, wielkiemi budynkami, dokami, miasto z kolosalnemi magazynami, biurami i kawiarniami. Co za niezwykłe dzieło, jakie nadzwyczajne przejścia w ciągu zaledwie kilku lat. Myśl widza przenosi się mimowoli do miast zachodnio-amerykańskich. W Gdyni jednak wysiłek wydaje się jeszcze potężniejszy, gdyż wykonany przez rząd bogaty w możliwości i silny w swem zamierzeniu, lecz ubogi w kapitały, przez rząd narodu, który zaledwie od 10-ciu lat odzyskał życie niepodległe i musi przezwyciężać wielkie przeciwności".

W dalszym ciągu autor korespondencji analizuje przyczyny, które skłoniły Polskę do zbudowania własnego portu, stwierdzając, że jakkolwiek Traktat Wersalski zabezpieczył jej możność korzystania z usług portu gdańskiego, to jednak państwo polskie musiało mieć własny dostęp do morza „musiało mieć własny port na własnem terytorjum, który mogłoby rozbudzać z pełna i nie-

Wypiek chleba

pszenno-żytniego dozwolony

W związku z zabiegami wspólnej reprezentacji związków młynarskich Min. Spraw Wewnętrznych zdecydowało się wydać nowe rozporządzenie o wypieku chleba pszenno-żytniego, idące w tym kierunku, że wypiek takiego chleba będzie dozwolony, jednakże ilość mąki pszennej nie będzie mogła przewyższać 25%, przyczem jednak jest obojętne, jakiej ta domieszana mąka pszenna będzie procentowości.

Zabiegi kół gospodarczych

o ulgi paszportowe

W dalszej konsekwencji ułatwień paszportowych, wprowadzonych w ostatniem rozoprządzeniu oraz w odnośnym okólniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, należy oczekiwać

zniesienia wiz paszportowych

przez zawarcie umów bilateralnych z poszczególnemi państwami obcemi, co już szereg państw uczyniło.

Sprawa ta była niejednokrotnie poruszana przez instytucje gospodarcze, ale jedynym rezultatem do tej pory są częściowe ułatwienia dla nielicznych kategoryj osób, wprowadzone dla ruchu osób między Polską, a Czechosłowacją.

Obecnie Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów zdecydował wystąpić w tej sprawie do rządu ponownie.

—⊙—

Zamówienia

na maszyny włókiennicze

W przemyśle maszyn włókienniczych okręgu bielskiego napływ zamówień jest słaby i fabryki od szeregu miesięcy pracują przy ruchu ograniczonym. W m. styczniu r. b. wywieziono zagranicę około 91 tonn zgrzeblarek, selfaktorów, krosien mechanicznych oraz maszyn do apretury. Cyfra powyższa stanowi zaledwie około 50 proc. przeciętnej miesięcznej wywożonych maszyn w latach 1927/28.

Wartość powyższych maszyn wedle tymczasowego zestawienia oceniona jest na 230.000 zł. Ceny, uzyskiwane w eksporcie maszyn włókienniczych, od szeregu miesięcy są nader niskie, zbliżone do kosztów własnych, przyczem warunki płatności z powodu silnej konkurencji pogarszają się z miesiąca na miesiąc.

—⊙—

Jak się zapowiadają tegoroczne Targi w Poznaniu

Im bliżej prekluzyjnego terminu zgłoszeń udziału w Międzynarodowych Targach w Poznaniu, tem liczniej napływają deklaracje firm tak krajowych jak i zagranicznych. Ostatniemi dniami codziennie dyrekcja Targów otrzymuje po kilkadziesiąt zgłoszeń. Dzisiaj, kiedy do ostatecznego terminu nadsyłania deklaracyj zgłoszeniowych są jeszcze trzy tygodnie, wszystkie branże naszego przemysłu są już pośród zgłoszonych wystawców reprezentowane. Przedsiębiorstwa, pamiętając o trudnościach, z jakiemi spotykały się w 1928 r. spóźnione zgłoszenia przy otrzymaniu stoiska — kiedy to z braku miejsca trzeba było budować dla spóźnionych pawilony na schodach — w roku bieżącym, w trosce o uzyskanie jaknajlepszego punktu na Targach, już dziś zgłaszają swój udział. Jest charakterystyczne dla organizacji tegorocznych Targów w Poznaniu, że w zgłoszeniach istnieje wprost wyścig między zagranicą, a krajem.

2 milj. 400 tys. bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 27.II. Według statystyki liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła w ciągu ub. tygodnia o dalsze 50.000 ludzi. Obecnie liczba pobierających zapomogi bezrobotnych wynosi w Niemczech 2.400.000 osób. (AW)

—o⊙o—

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILIŃSKIEGO 123

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9. 522

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych! Film, który pobił rekordy powodzenia p. t. **Dziś i dni następnych!**

„PODWÓJNE ŻYCIE"

Wielki dramat ilustrujący dzieje arystokratki, którą jeden fałszywy krok spycha w otchłań upadku

W rolach głównych znakomita rodaczka nasza **POLA NEGRI**, oraz międzynarodowa obsada — — —

Olga Bakłanowa, Tullio Carminatti, Paul Łukas, Werner Baxter.

Niebywały przepych i bogactwo wystawy | Następny program: **Listy nieznajomej** | Niebywały przepych i bogactwo wystawy

---

Teatr świetlny
PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty niedziele i święta o g. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne

Dziś Premjera Arcyfilmu p. t.

„MASKI ERWINA REINERA"

Według rozgłośnej powieści JAKÓBA WASSERMANA. Fascynujący dramat, który odtwarza postać mężczyzny bez sumienia, uwodzącego każdą napotkaną na drodze swego życia kobietę.

W roli głównej najulubieńszy amant świata **JOHN GILBERT** i nowa rewelacja aktorstwa amerykańskiego, olśniewająca i czarująca piękność **EWA VON BERNE**

Pierwszorzędny zespół muzyczny

KINO-TEATR
UCIECHA
Limanowskiego 36 518
(dawn. Aleksandrowska).

Dziś i dni następnych

Początek w dni powszednie o godz 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

MIŁOŚĆ JOANNY NEY

Najwspanialszy film rewolucji bolszewickiej osnuty na tle pow. ILJI ERENBURGA

W roli głównej **BRYGIDA HELM** i inni

Nad program **WESOŁA FARSA**

Początek o godz. 10 wiecz.
Życie i przyszłość KOBIETY

Film z zakresu hygjeny ciała kobiecego. Opracowanie D-ra Karola Drimla Miejsca na sali oddzielnie dla Pań i Panów Ponadto balkon zarezerwowany dla Pań

ZABEZPIECZENIE OD BEZROBOCIA

posadę stracić bardzo łatwo — lecz śmiej się z tego, jeśli będziesz posiadał dodatkowy zawód kierowcy samochodowego. Wobec szalonego rozwoju automobilizmu, nietylko w Polsce, lecz na całym świecie

MINISTER - URZĘDNIK - ROBOTNIK- czy ROLNIK

każdy powinien znać ten zawód, najmniej rozporządzającym czasem i najbardziej niezdolnym zapewni szybką, gruntowną i najtańszą naukę z dostosowaniem się do wolnych godzin od pracy.

YMCA

TYLKO NASZA NAJSTARSZA w POLSCE ZAWODOWA SZKOŁA

WARSZAWA, ul. Miodowa Nr. 10,—ŁÓDŹ, al. Kościuszki Nr. 68
Urzędnikom i Bezrobotnym specjalne ulgi.
Dla zamiejscowych mieszkanie

DETEKTORY

najtaniej najlepiej do nabycia we firmie

RADIO--REICHER

Łódź, Piotrkowska 142
tel, 115-57

755

Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyścielane oraz materace sprężenowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżekp odług miary nabyć można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznych składzie

„DOBROPOL"
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, **tel. 1-58-61** 646

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38 564

DR. MED.
EDWARD
REICHER

Choroby skórne i weneryczne
ul. Południowa 28
Od 8—10 rano, 12-2 i 6-8 wieczorem w niedzielę od 9—2 pp. 729

ZAPAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE
Tylko tel.
136-69
„Szybka Pomoc Krawiecka"
ul. Piotrkowska 110
(w podwórzu)
Odświeża, pierze chemicznie, farbuje reperuje, przerabia i ceruje wszelką garderobę 1019
Po garderobę wysyłamy gońca

Biżuterję
kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa", Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu 633

Biżuterja
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123 w podwórzu. 633

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 664

DOKTOR Med.
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25 tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **ceny lecznic** 654

My wiemy,
że chcesz kupić
RADJO
ale brak Ci gotówki. Przyjdź do nas, a doradzimy Ci, w jaki sposób wykładając małą zaliczkę, będziesz w stanie w ciągu 8 miesięcy spłacić dobry aparat radjowy. Sprawisz sobie i rodzinie przyjemność

Polskie Radjo
Inż. J. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4. 1028

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
652 **PORADA 3 zł.**

— . . . . . Szczęśliwa odczuwałam Twoje świadome pieszczoty i wiedziałam, że Twoja namiętność nie robi różnicy między kochanką a kobietą sprzedającą się, że oddajesz się cały Twemu pożądaniu z nieograniczoną, szczodrą pełnią Twej natury . .

„LISTY NIEZNAJOMEJ"
według powieści
Stefana Zweiga
Zabłysną na ekranie kina **„RESURSY"**

Czytajcie HASŁO ŁÓDZKIE

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „ „ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „ „ 8.—
Odnoszenie do domu „ „ „ „ „ 0.40
Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:
W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane 40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.
Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

dawca Prasowa Spółka Wydawnicza

Odbito w drukarni własnej Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz